Rok X. Kraków, czwartek 1 września 1927 Nr. 231

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: ul. Orzeszkowej 7.
Numer telefonu 279. — Konto czek ... J. w Krakowie 400.630.
Nakładem Spółki Wydaw ... WY DZIENNIK".
Wszelkie komunikaty należy ... wprost do Administracji.
Komunikaty przesłane ... będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwr ... Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 9'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Listy z Kongresu sjonistycznego

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Bazylea, 28 sierpna

Pierwsze dość miłe rozczarowanie dla każdej z tych setek osób, jakie wypluwają ze siebie codziennie liczne pociągi pośpieszne zjeżdżające do Bazylei ze wszech stron świata. Jedyna oznaka, że znajdujemy się w mieście, w którem za dwa dni ma się rozpocząć kongres sjonistyczny, to kilku młodych ordnerów w biało-niebieskich oznakach i z tabliczką z napisem: „Zionistischer Kongress", którzy czekają na przyjeżdżających delegatów i gości i służą rozmaitemi informacjami. Ale w chwili, kiedy się opuszcza dworzec i wychodzi na miasto, znika wszelkie podniecenie, jakie się odczuwa zwykle przed wszelkiemi konferencjami i jakie się odczuwa specjalnie przed każdym kongresem sjonistycznym. Przed nami piękne, złotem światłem słońca zalane, ciche i zrównoważone szwajcarskie miasto. Spokój bije tu z każdego kąta, nawet z tych głównych ulic, po których snują się roje ludzi i przez które biegną tramwaje, automobile a przedewszystkiem nieskończona wprost ilość ludzi na rowerach. A cóż dopiero mówić o tych typowych szwajcarskich bocznych uliczkach pełnych zieleni, zamarłych w spokoju, tak cichych, iż zdawaćby się mogło, iż tu wogóle niema ludzi z ich troskami, z ich wiecznym niepokojem i wieczną potrzebą ruchu. To wielkie uczucie spokoju, które ogarnia tu człowieka na każdym kroku, jest idealną wprost atmosferą dla obrad obecnego kongresu, któremu tak bardzo przecie trzeba spokoju i zimnych nerwów, gdyż jedynie w tym wypadku jest jakakolwiek nadzieja, iż znajdzie się wyjście z nieskończenie ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się obecnie sjonizm.

Pierwsze, ale już bardzo wyraziste oznaki, że się jest w mieście kongresu, rzucają się w oczy tuż obok gmachu Messegebaude. Z kolosalnego tego budynku, odnajętego całego dla potrzeb kongresu, znajdującego się na placu, na który wychodzi niezliczona ilość ulic i uliczek ze wszystkich stron świata, powiewa już od kilku dni biało-niebieska chorągiew, a obok niej chorągiew szwajcarska, jakoteż sztandar Bazylei. Od miesięcy trwająca już praca nad odpowiednią przebudową i adaptacją gmachu ma się na ukończeniu. Wszędzie wiszą już tablice orjentacyjne i ogłoszenia, w wielkiej hali wchodowej umieszczone są najrozmaitsze kioski z książkami, papierosami, w[...]robami włókienniczymi, jedwabnymi itp. Z[...]ełnie jest już też gotowa kolosalna sala [...]arnych posiedzeń kongresu, w której łatw[...] może pomieścić kilka tysięcy osób, i k[...] ze smakiem pomalowana na różowo, rob[...]dzwyczaj miłe i świeże wrażenie. Przy g[...]wane już siedzenia dla delegatów, przyg[...]wane już siedzenia i loże dla gości, dla [dzi]ennikarzy ustawiono wielką ilość stołów już pod trybuną kongresu, zarezerwowano specjalne miejsca dla członków Komitetu Akcyjnego. Wszystko we wzorowym porządku i tylko dzięki temu jest nadzieja, iż technicznie da się kongres zupełnie opanować. A rzecz to nie jest wcale łatwa. Ilość gości, którzy się już obecnie zgłosili, wynosi 1500, przypuszcza się że razem z szwajcarskimi dojdzie liczba ta do dwóch tysięcy. Ilość zgłoszonych do dnia dzisiejszego dziennikarzy jest przeszło 200 (pomiędzy nimi bardzo wielka liczba nieżydowskich dziennikarzy zagranicznych). Wszyscy starają się o miejsca i wszyscy będą je musieli jakoś dostać. Pozatem musi się znaleźć oczywista pomieszczenie dla niezliczonych biur kongresu i najrozmaitszych instytucyj sjonistycznych, dla wszystkich frakcyj i delegacyj. Ale temu podoła się. 101 ubikacyj stoi do dyspozycji i wszystkie prawie są już gotowe. Wielka ilość z nich została już zajęta przez prawowitych gospodarzy, niektóre jak narazie, przez nieprawowitych, którzy czekają jeszcze na odpowiednią adaptację swych pomieszczeń.

Praca przedkongresowa wrze już w całej pełni. Od dnia 23 bm. odbywają się światowe konferencje „Hitachdut'u" i Poale-Sjonu. W dniu dzisiejszym została otwarta uroczyście konferencja światowej organizacji kobiet sjonistycznych, jutro zbiera się frakcja ogólnych sjonistów. Pracują oczywista biura wszystkich instytucyj sjonistycznych.

Nastrój narazie przynajmniej odpowiada powadze sytuacji. Mimo, iż wielka część delegatów jest już na miejscu, niema tej mniej lub więcej zbytecznej hałaśliwości, która cechowała ostatnie kongresy. Ma się wrażenie, iż wszyscy dostosują się do wielkiej powagi sytuacji. Wrażenie to odnosi się także przy przysłuchiwaniu się najrozmaitszym obradom, które toczą się już obecnie. Zdaje się, iż ten kongres zrozumie znacznie lepiej swe zadania, niż smutnej pamięci ostatni kongres sjonistyczny.

Na każdym kroku spotyka się znajome twarze. Wszyscy prawie wybitniejsi przywódcy ruchu są już na miejscu. Przedwczoraj wieczorem przybył prof. Weizmann, dziś przyjeżdża z Wiesbadenu Nahum Sokołow. Ogólną uwagę zwraca wielka ilość delegatów z Palestyny, w pierwszym rzędzie delegatów robotniczych, ale też i innych. Dobry to omen. Ci bezpośredni świadkowie po największej części też i aktorowie w tragedji, jaka rozgrywa się obecnie w Palestynie, nie dopuszczą do skierowania obrad na fałszywe tory. Szanse realnej pracy są dzięki temu znacznie większe.

Czekamy. Wstępne obrady frakcyj mają wielkie znaczenie. Każda chwila może przynieść nowe niespodzianki.

Dr. A. Tartakower.

Uroczyste otwarcie kongresu sjońskiego

Wczoraj, we wtorek o godz. 8 wieczór nastąpiło uroczyste otwarcie XV. kongresu sjonistycznego. Do chwili zamknięcia numeru nie otrzymaliśmy żadnych szczegółów.

——o§o——

Sjoniści amerykańscy za rozszerzeniem Jewish Agency

Bazylea, 30 8. ŻAT. Delegacja amerykańska postanowiła przeprowadzić na kongresie plan rozszerzonej agencji żydowskiej, opowiadając się w ten sposób za polityką Weizmanna. Delegacja amerykańska uważa obecny kongres jako stadjum wstępne do prac, związanych z Agencją żydowską. Punktem ciężkości prac kongresu będzie, zdaniem Amerykan sprawa agencji żydowskiej. Delegacja amerykańska będzie jednocześnie dążyła do tego, aby przebieg kongresu zamanifestował silną wolę narodu żydowskiego co do odbudowy Palestyny, by w ten sposób duchowo pokrzepić żydostwo amerykańskie, w jego pracy na rzecz sjonizmu. Grupa amerykańska łącznie z delegatami innych krajów anglo-saskich liczyć będzie 80 delegatów, czyli prawie trzecią część ogólnej liczby delegatów kongresu. Spodziewać się należy, że grupa ta jako najliczniejsza będzie mogła przeforsować swoją politykę na kongresie.

Przed wyborami prezydjum kongresu

PRZEDSTAWICIELE SJONISTÓW AMERYKANSKICH I POLSKICH W PREZYDJUM.

Bazylea, 30 8. ŻAT. Nastąpiło już porozumienie między różnemi ugrupowaniami w sprawie wyborów prezydjum kongresu. Oprócz prezydenta zostanie wybranych 11 wiceprezydentów. 3 wiceprezydentów da delegacja polska, a są to posłowie **Farbstein, Reich i Grünbaum.**

• • •

Bazylea, 30 8. ŻAT. Delegacja amerykańska która się składa z 64 członków ma prawo do 2 wiceprezydentów i wyznaczyła jako kandydatów Dra Stephena Wise'a i panią Henriette Szold.

Agitacja rewizjonistów

Bazylea. 30. 8. ŻAT. Po północy zakończył się wielki wiec rewizjonistów, który się odbył w sali kasyna miejskiego, gdzie przed 30 laty toczyły się obrady pierwszego kongresu pod przewodnictwem Dra Herzla. Sala była przepełniona. Z referatami o programie rewizjonistów, wystąpili Żabotyński i Tiomkin, oraz Dr. Lichtheim. Wszyscy mówcy nawoływali delegatów, kongresu do powrotu do poglądów Dra Herzla w odbudowie państwa żydowskiego. Mówców obdarzono długotrwałemi oklaskami. Wśród zebranych znajdowało się również wiele kierujących osobistości innych ugrupowań sjonistycznych.

Rewizjoniści i radykalni sjoniści otrzymali prawa frakcyj

Bazylea. 30. 8. ŻAT. Sjonistycny Komitet Wykonawczy postanowił przyznać delegacjom rewizjonistów i radykalnych sjonistów pełne prawa samodzielnych frakcyj jakkolwiek delegacje te nie posiadają po 15 mandatów, jak wymaga tego regulamin. Rewizjoniści i radykalni sjoniści będą również reprezentowani w prezydjum kongresu.

Prof. Weizmann uniknął cudem katastrofy kolejowej

Bazylea. 30. 8. ŻAT. Prezydent organizacji sjonistycznej, Dr. Weizmann wraz z rodziną uniknął szczęśliwym trafem wielkiej katastrofy kolejowej. Dr. Weizmann, który miał już kupione bilety, celem wyjazdu w ubiegły piątek na linji Chamonix spóźnił się do pociągu o kilka minut i pojechał dopiero następnym pociągiem. Jak wiadomo, pierwszy pociąg uległ wielkiej katastrofie, było 15 zabitych i wielka ilość rannych.

—o§o—

Pożyczka wewnętrzna i zewnętrzna Org. sjon.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Bazylea. 30. 8. ŻAT. Egzekutywa sjonistyczna utworzyła specjalną komisję z udziałem delegatów amerykańskich, **celem opracowania projektu** wewnętrznej pożyczki sjonistycznej oraz zewnętrznej u większego koncernu bankowego. Wnioski, które będą opracowane przez komisję zostaną przedłożone kongresowi do zatwierdzenia.

Ważne uchwały konferencji kobiet żydowskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Bazylea. 30. 8. ŻAT. Wczoraj późnym wieczorem zakończyły się obrady konferencji kobiet sjonistycznych. Powzięto szereg uchwał w sprawie udziału kobiet w odbudowie Palestyny. M. in. uchwalono utworzyć komitet mieszany składający się z kobiet sjonistycznych i niesjonistycznych, który ma utworzyć **fundusz odbudowy Palestyny.**

Sen. Dr. Ringel - wiceprezesem Sądu kongresowego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Bazylea. (Tel. wł.) Sąd kongresowy, który onegdaj ukonstytuował się, wybrał swoim wiceprezesem senatora Dra Ringla.

Zatwierdzenie mandatów sjonistów amerykańskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Bazylea. 30. 8. ŻAT. Sąd kongresowy po rozpatrzeniu sprawy ważności 64 delegatów amerykańskich, którzy, jak wiadomo zostali zamianowani, a nie wybrani postanowił zatwierdzić te mandaty.

Przyznanie Hitachdutowi z b. Kongresówki dwóch mandatów

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Bazylea. 30. 8. ŻAT. Sąd kongresowy po rozpatrzeniu zażalenia Hitachdutu z b. Kongresówki postanowił przyznać Hitachdutowi jeszcze jeden mandat na rachunek Poale Sjon. W ten sposób Hitachdut z b. oKngresówki będzie miał dwa mandaty.

Zdjęcia filmowe z kongresu

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Bazylea. 30. 8. ŻAT. Biuro kongresowe udzieliło towarzystwu filmowemu koncesji na zrobienie zdjęć filmowych z kongresu. Zdjęcia te będą następnie demonstrowane we wszystkich większych ośrodkach żydowskich.

Kredyty na ożywienie życia gospodarczego i cele społeczne

Z uchwał Rady ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 30. 8. (Sin) Na onegdajszem posiedzeniu Rady ministrów uchwalono szereg kredytów, mających doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego. Rząd jest dziś w możności wyasygnować większe sumy, co niewątpliwie przyczyni się do wzmożenia ruchu gospodarczego w całym kraju.

Przedewszystkiem uchwalono kredyt do wysokości 7 milj. zł. dla ministerstwa spraw wojskowych na zakup zboża. Zakup ten będzie się odbywał stopniowo i w miarę potrzeby, gdyż w związku z wprowadzeniem cła wywozowego na zboże na przeciąg całego roku, nie należy się spodziewać wzrostu cen zboża i mąki.

Następnie do ustawy skarbowej na 1927-28 r. rada ministrów wstawiła dalsze sumy na budowę nowej fabryki azotniaków w Tarnowie, „Nowy Chorzów".

Dalej rada ministrów postanowiła otworzyć dodatkowe kredyty dla województwa śląskiego w wysokości 7.500 tys. zł. na cele społeczne. Kredyty te będą w części przeprowadzone przez budżet ministerstwa robót publicznych i będą zużyte na budowę domów robotniczych, w części — przeprowadzone przez budżet ministerstwa pracy i opieki społecznej — będą zużyte na doraźną pomoc dla uchodźców na Śląsku, dzieci i bezrobotnych.

Wreszcie rada ministrów postanowiła udzielić dodatkowych kredytów na dalszą budowę portu w Gdyni w wysokości 3.780 tys. zł., Ponadto ustalono m. in. rysunek orła, przewidziany w projekcie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o godłach i barwach państwowych oraz o odznakach, chorągwiach i pieczęciach. Uchwalono również projekt rozporządzenia, określającego formę zasiłków przewidzianych dla rodzin osób, które powołane zostały na ćwiczenia wojskowe. Dalej Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy w sprawie ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego pomiędzy Polską a Estonją podpisanego w Tallinie, 19 lutego br. oraz projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji pomiędzy Polską a Niemcami o administrację odcinka rzeki Noteci i Głdy stanowiącego granicę jak również o żegludze na tych odcinkach.

Potępienie gorączki zbrojeń

Przemówienia delegatów Niemiec i Polski.

Paryż, 30 8. PAT. Na wczorajszem posiedzeniu konferencji Unji międzyparlamentarnej w czasie debaty nad projektem komisji w kwestji rozbrojenia, wśród szeregu mówców wyróżnił się **poseł niemiecki Sollmann, który** w imieniu delegacji niemieckiej **potępił w ostrych słowach** gorączkę zbrojenia, panującą w Europie po wojnie światowej. Ogromna większość narodu niemieckiego — mówił poseł Sollmann — jest nastrojona pokojowo pragnie przyjacielskiego współżycia ze wszystkimi swemi sąsiadami, nie wyłączając wschodnich, specjalnie zaś z Polską. Imieniem delegacji polskiej zabrał głos **poseł Dębski,** który oświadczył, że opinja publiczna w Polsce śledzi z najżywszym zainteresowaniem usiłowania, zmierzające do stworzenia trwałych podstaw ograniczenia zbrojeń. Polska padła w przeszłości ofiarą swej pacyfikacji, rozbrajając się wówczas, gdy sąsiedzi jej gwałtownie się zbroili. Obecnie Polska prowadzi politykę głęboko pokojową, dowodem czego czynny jej udział w pracach Ligi Narodów, podpisanie protokołu genewskiego i układów lokarneńskich. Jednak nie należy zapominać — mówił poseł Dębski — że kwestja bezpieczeństwa w Europie dotychczas nie jest rozstrzygnięta. — Budżet wojenny sąsiadów Polski stale **się zwiększa,** gwarancje zaś lokarneńskie są **ograniczeniem** jedynie do pewnej części Europy. **Pokój** zapanuje wówczas, gdy utrwali się **wszędzie** poszanowanie prawa, wykluczające **rozstrzyganie** siłą wszelkich sporów. Delegacja **polska** korzysta z obecnej okazji, aby **powitać z żywem zadowoleniem wyrazy wypowiedziane przez posła Sollmanna pod adresem Polski i zapewnia go, że Polska pragnie pozostawać zawsze w dobrych stosunkach z Niemcami i współpracować z nimi nad zapewnieniem pokoju światowego.**

Narady w Druskiennikach

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 30 8. Sin. P. wicepremjer **Bartel** wyjeżdża w czwartek do Druskiennik w celu poinformowania marszałka Piłsudskiego **o** obecnej sytuacji w związku z żądaniami posłów zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej. Jednocześnie wyjeżdża do Druskiennik p. Knoll w celu złożenia sprawozdania.

P. Korsak chce pozostać nadal wojewodą stanisławowskim

Warszawa, 30 8. Sin. Wojewoda stanisławowski p. Korsak złożył odpowiednie wyjaśnienie sferom miarodajnym, iż uważa przeniesienie go na stanowisko wojewody kieleckiego za niewskazane i prosi o pozostawienie go **na** miejscu, gdyż poznał już tamtejsze miejscowe stosunki.

Nie będzie przymusu używania czarnego chleba

Warszawa. 30. 8. Sin. Projekt ustawy o wprowadzeniu przymusu używania czarnego chleba prawdopodobnie nie zostanie wprowadzony w życie.

Traktat handlowy norwesko-polski

Oslo. 30. 8. PAT. Premjer Lykke i poseł Malczewski dokonali w dniu dzisiejszym wymiany instrumentów ratyfikacyjnych traktatu norwegsko-polskiego.

Skazanie sekretarki komitetu obrony Sacco i Vanzetti

Boston, 30 8. PAT. Sąd tutejszy skazał miss Donovan, sekretarkę komitetu obrony Sacco i Vanzettiego na rok więzienia za podburzanie tłumów i rozpowszechnianie broszur anarchistycznych. Sąd wyższej instancji, do którego zaapelowała miss Donovan uwolnił ją za kaucją.

Katastrofa w czasie raidu samolotów państw słowiańskich

Praga, 30 8. PAT. Samoloty biorące udział w raidzie państw słowiańskich, które wystartowały wczoraj rano z Warszawy, przybyły w godzinach popołudniowych do Pragi. Pierwszy przybył samolot jugosłowiański pilotowany przez lotnika Strisowskiego o godz. 14.30 drugi przybył samolot polski, trzeci czechosłowacki, czwarty jugosłowiański. Po krótkim odpoczynku lotnicy udali się w dalszą drogę do Białogrodu.

* * *

Białogród, 30 8. PAT. Pomimo ulewnego deszczu, na wczorajszych popisach lotników słowiańskich zebrały się w tutejszym aerodromie kilku tysięczne tłumy publiczności. Nie obeszło się bez katastrofy. W czasie próbnego opuszczania się na spadochronie, wskutek złego funkcjonowania aparatu spadł i zabił się sierżant Dominik.

Walki wśród robotników żyd. w Ameryce

Skutki rozbicia. — Dwa obozy. — Znaczenie instytucyj robotniczych. — O co toczy się walka. — Zgubne skutki.

Wśród robotników żydowskich w Ameryce wybuchły ostatnio liczne kontrowersje i walki, które niszczą doszczętnie wszystkie wspaniałe instytucje robotnicze, osłabiają ich pozycje i stają się powodem zupełnego chaosu w żydowskim ruchu robotniczym. Walkę tę śledzą niemal wszystkie koła w Ameryce z wielkiem zainteresowaniem, albowiem chodzi tutaj o ruch, który odgrywał poważną rolę w życiu amerykańskiem, a który obecnie chyli się ku upadkowi. Przyczyną tych walk są różnice zdań między organizacjami socjalistycznemi, a grupą t. zw. „czerwonych".

Jak wiadomo, stał się w przeciągu ostatnich 20 lat żydowski ruch robotniczy w Ameryce potężnym czynnikiem w życiu żydowskiem. Potęga ta wyrażała się nietylko w wielkiej liczbie członków poszczególnych instytucyj robotniczych, dochodzącej do pół miljona, ile w działalności, jakie te instytucje rozwijały. Ruch robotniczy stworzył banki, kooperatywy, instytucje sanitarne dla robotników i dla ich rodzin. Rozwijano przytem ożywioną działalność kulturalną, stworzono sieć szkół żydowskich dla dzieci, gdzie uczy się języka hebrajskiego i żydowskiego, historji żydowskiej itd. W okresie wojny odgrywał ruch robotniczy wielką rolę w akcji niesienia pomocy dla Żydów europejskich. A i dziś jeszcze jest pomocny robotnikom europejskim, jakoteż robotnikom żydowskim w Palestynie. Robotnicze organizacje żydowskie przyczyniły się w dużej mierze do poprawy bytu robotnika żydowskiego w Ameryce.

I właśnie ten gmach, stworzony wspólnym wysiłkiem robotników i inteligencji (Brandeis, Marshall), jest obecnie zagrożony wskutek walk między jedną grupą robotniczą a drugą. Walki te między elementem umiarkowanym a radykalnym trwają oddawna, niemal od chwili powstania pierwszej organizacji proletarjatu żydowskiego w Ameryce. Ale nigdy nie rozgorzały tak silnie i nie przybrały takich form jak obecnie. Wyrażają się one nietylko we wzajemnych kalumniach i oszczerstwach na łamach prasy, ale także w bójkach, sabotażu poszczególnych instytucyj lub osób. Bardzo często dochodzi do starć na zgromadzeniach, które kończą się krwawo. Wielu robotników znajduje się we więzieniach. Dochodzi do takiego absurdu, jak strajki przeciwko związkom robotniczym, sądy w sprawie przydziału majątku poszczególnych związków jednej lub drugiej grupie robotników. Wskutek tych walk i kontrowersyj utraciły organizacje robotnicze w Ameryce swój dawny autorytet. Wielu robotników straciło pracę, ponieważ instytucje robotnicze uległy zniszczeniu a imponująca, z trudem zbudowana organizacja robotnicza przeżywa obecnie ciężki kryzys i trzeba będzie długiego czasu radykalnego leczenia, zanim powróci ona do tego stanu, w jakim była przed rozpoczęciem tych walk bratobójczych.

30-lecie „Bundu"

Nowy Jork. (ŻAT) Odbyła się tu konferencja organizacji robotniczych w Ameryce w sprawie obchodu jubileuszu 30-lecia istnienia „Bundu". Na konferencję tę przybyło 108 delegatów „ringu robotniczego, żydowskich związków zawodowych, towarzystwa „Forward" oraz innych żyd. organizacyj robotniczych, socjalistycznych itd.

Niewolnictwo - w dwudziestym stuleciu

Piekło na ziemi. — Interwencja Ligi Narodów. — Niewolnicy w koloniach angielskich w Afryce. — Oburzający wyrok sądowy w Sierra Leone. — „Legalne" niewolnictwo w Chinach i w Aibsynji. — Sadyzm i okrucieństwo właścicieli niewolników. — Hańba dwudziestego wieku.

Po ukończeniu wielkiej amerykańskiej wojny domowej, która zakończyła się zniesieniem niewolnictwa w Stanach Zjednoczonych, przypuszczano powszechnie, że w przeciągu kilku lat niewolnictwo zniknie wogóle. Upłynęły jednak całe dziesięciolecia, a ciągle jeszcze istnieje wiele miljonów ludzi, skazanych na łaskę i niełaskę swych panów, ludzi prowadzących życie, które „Biała Księga" angielskiego ministerjum spraw zagranicznych nazywa — „piekłem na ziemi".

W Londynie istnieje Towarzystwo zwalczania niewolnictwa, którego członek poseł do parlamentu mr. John Harris słowem i pismem piętnuje hańbę ludzkości. Także Liga Narodów zajęła się w ubiegłym roku tem zagadnieniem, w bieżącym zaś roku mają wszystkie te państwa, które podpisały konwencję przeciwko niewolnictwu, zdać sprawę o tem, co uczyniły, by poprzeć zwalczanie niewolnictwa.

Anglja będzie mogła wskazać na uwolnienie przez siebie od czasu zakończenia wojny światowej blisko pół miljona krajowców w Afryce południowej. Przeprowadziła ona wywłaszczenie posiadaczy niewolników bardzo radykalnie, bez dania im jakiegokolwiek odszkodowania.

Mimo to jednak, według nadeszłych z Londynu wiadomości, sprawa niewolnictwa w kolonjach angielskich w Afryce stała się znowu aktualna. Mianowicie sąd najwyższy kolonji angielskiej Sierra Leone w Afryce zachodniej, wydał wyrok uwalniający dwóch posiadaczy niewolników, zasądzonych w pierwszej instancji za pobicie kilku niewolników, którzy zbiegli z niewoli i zostali następnie schwytani. Opinja liberalna żywo protestuje przeciw wyrokowi sądu w Sierra Leone, uważając go za sankcjonowanie niewolnictwa przez Anglię. Pisma zapowiadają wniesienie w tej sprawie interpelacji na pierwszem posiedzeniu Izby gmin po ferjach, oraz domagają się od rządu by uchylił wyrok w Sierra Leone, gdyż w przeciwnym razie nie będzie miał prawa uczestniczyć w obradach wrześniowych Ligi Narodów nad sprawą zwalczania niewolnictwa, mając na sumieniu wyrok, obalający zasadę wolności człowieka.

Istnieją jeszcze dziś dwa państwa, w których niewolnictwo istnieje zupełnie jawnie. Są to Chiny i Abisynja. Misjonarze, którzy znają Chiny, twierdzą, że jest tam okrągło 2 i pół miljona niewolników. Być może, że walki ostatnich lat sprowadziły w tym względzie pewne zmiany, gdyż zwalczające się partje „zwalniają" od czasu do czasu niewolników, by nimi zasilić szeregi walczących. Dwa znamiona charakterystyczne dla psychiki chińskiej utrzymują przy życiu instytucję niewolnictwa: okrucieństwo i niepohamowana zmysłowość. Sprzedawanie młodych dziewcząt bogatym rozpustnikom nie ustanie tak długo, dopóki nie podniesie się stan moralny głodujących nieraz mas, no i chciwość zarobku. Rok rocznie giną tam tysiące niewolników wśród wyrafinowanych udręczeń, gną też setki i tysiące młodych dziewcząt, jako ofiary sadyzmu swych właścicieli.

Lecz jeszcze gorzej przedstawiają się te stosunki w Abisynji. I tam ilość niewolników sięga cyfry 2 miljonów, z których wiele tysięcy narażonych jest na oburzające okrucieństwo. Regent Abisynji, który chce iść na rękę wymaganiom humanitaryzmu, zaproponował, by niewolników tych wynajmowano przymusowo plantatorom amerykańskim. Zarobki uzbierane tym sposobem w ciągu pięciu lat stanowiłyby kwotę, wynoszącą cenę wykupna niewolnika i obdarzenia go wolnością.

Istnieją także „białe niewolnice", ofiary handlu żywym towarem, które żyją w zamknięciu haremów w Marokko i innych północno-afrykańskich krajach. Tu walka z niewolnictwem wkracza w dziedzinę walki z handlem żywym towarem.

Na najbliższej sesji Liga Narodów rozpatrywać będzie ponownie te zagadnienia, będące istną hańbą ludzkości w dwudziestem stuleciu.

PRZECIW CENZURZE. Na obradującej w Genewie międzynarodowej konferencji prasowej, o czem donosiliśmy już kilkakrotnie, powzięło również m. in. **uchwałę w sprawie wolności słowa,** swobody służby informacyjnej prasy, krótko mówiąc — przeciw cenzurze, która utrudnia zbliżenie poszczególnych narodów.

RZECZY CIEKAWE

W jakim wieku żenili się sławni ludzie?

Shakespeare miał lat 18, gdy poślubił Annę Hahaway. Fryderyk Wielki ożenił się z ks. Elżbietą Brunświcką, mając lat 21. Benjamin Franklin wstąpił w związki małżeńskie w 24 roku życia. Gdy Mozart skończył lat 25, ożenił się z Konstancją Weber, w tym samym wieku był Walter Scott, gdy poślubił Małgorzatę Carpentier, która mu była wierną towarzyszką długiego, pełnego chwały życia. Dante ożenił się dopiero po zgonie Beatryczy, którą unieśmiertelnił swoją miłością; miał wówczas lat 26. Napoleon i Byron byli o rok starsi, gdy się ożenili. Robert Burne miał lat 30; Schiller — 31; Milton — 35; Goethe przekroczył już lat 57, gdy poprowadził do ołtarza Kryspinę Vulpis. Klopstock, utraciwszy pierwszą żonę, dopiero w 33 lata później, mając lat 67, ożenił się powtórnie.

„Nagie fakty" komunistyczne

W świeżo wydanym zbiorze anegdot politycznych powojennych znajdujemy zabawny epizod, dotyczący znanej niemieckiej komunistki, Ruth Fischer i słynnego przywódcy partji socjalistycznej, mającego opinję jednego z najlepszych mowców, Adolfa Hoffman.

Na wiecu komunistycznym, wobec licznego audytorjum, przemawiała Ruth Fischer, piorunując nietyle przeciw burżuazji, ile przeciw socjalistom, nazywanym przez nią wrogami ludu roboczego. Dzień był wyjątkowo upalny i mówczyni przyodziana była w nader lekką i przejrzystą sukienkę. W trakcie przemówienia, któremu towarzyszyła energiczna gestykulacja, przy jakimś gwałtowniejszym ruchu pękła wstążeczka, przytrzymująca staniczek na toczonych ramionach wyjątkowo pulchnej mówczyni i oczom audytorjum ukazał się widok tyleż ponętny, ile zgoła nieoczekiwany. Niewzruszon atem oratorka ani myślała przerwać swojej piorunującej mowy przeciwko „zdrajcom ludu", poczem, po dokończeniu jej, najspokojniej zeszła z estrady.

Oponentem jej miał być Adolf Hoffman, przeciw któremu specjalnie skierowana była filipika mówczyni. Wszedłszy wśród oklasków zebranego tłumu na mównicę, stary wyga wiecowy przemówił w te słowa: „Towarzysze! Wobec podobnie „nagich faktów" (Nackte Tatsachen) zrzekam się głosu, czując się zupełnie nimi rozbrojonym". Homeryczny śmiech audytorjum pogrzebał z kretesem efekt płomiennej mowy niefortunnej mówczyni.

Humor w życiu wielkich ludzi

Przyjaciółką młodego Wedekinda była żona wielkiego kupca P. Gdy rogacz spostrzegł, co się dzieje, napisał do kochanka swej żony wściekły, pełen obelg list. Daremnie. Wówczas wyśledził Wedekinda i zatrzymał go, machając mu przed oczyma potężną laską.

— Panie — wołał — jestem P., pisałem do pana przedwczoraj...

— Ach, tak — przerwał mu Wedekind — otrzymałem pańskic yrkularz...

* * *

Bernard Shaw, który czuje nieopisaną awersję do muzyki podczas jedzenia, skinął na proszonym obiedzie na kapelmistrza.

— Czy zechciałbyś pan grać dla mnie, o co poproszę?

— Ależ z rozkoszą, panie Swah — odparł kapelmistrz.

— Więc proszę serdecznie — rzekł Shaw— graj pan w domino, aż ja skończę obiad!

* * *

Stara księżna Lieven złożyła pewnego razu wizytę pejzażyście Leonowi Coignet. Niebawem okazało się w rozmowie, że myli go ona z portrecistą tego samego nazwiska.

— Tak, tak — mówiła księżna lekceważącym tonem — pan maluje tylko krajobrazy...

— Proszę mi wybaczyć, madame — odparł Coignet — czasami maluję również ruiny.

* * *

Do rzeźbiarza Jaffego, który położył na stole swe nieprawdopodobnie wielkie i czerwone ręce, rzekł Liebermann:

— Pfe! Cóż pan ma za obrzydliwe łapska!

— Tak jest — odparł Jaffe — ale mogę je schować do kieszeni, a pan nie może tego zrobić ze swoją głową!

W kalejdoskopie prasy

Czy rząd zwoła sesję nadzwyczajną sejmu i senatu. — Pogłoski o przedłużeniu żywota sejmu. — Przed nową falą drożyzny? — „Dziki“, ale często zawierany... kompromis. — Abolicjonizm i szowinizm w Ameryce. — Gorzkie uwagi.

Marszałkowie sejmu i senatu przesłali, jak wiadomo, w sobotę do p. Prezydenta Rzplitej jednobrzmiące wnioski o zwołanie sesji nadzwyczajnej sejmu i senatu. Czy rząd zastosuje się do tego wniosku? „Nowa Reforma“ sądzi:

Z punktu widzenia konstytucji sprawa przedstawia się jasno. Artykuł trzeci konstytucji stanowi wyraźnie, że na żądanie kwalifikowanej liczby posłów, Sejm musi być zwołany na sesję nadzwyczajną w ciągu dni czternastu. Ponieważ więc pisma obu marszałków wpłynęły do kancelarji Prezydenta w dniu 27 bm., przeto Sejm powinien być zwołany najpóźniej na dzień 10 września.

Jest mało prawdopodobnem, aby czynnik, dzierżący faktyczną władzę w państwie, zechciał stanąć w sprzeczności z wyraźnem postanowieniem Konstytucji i już to nie uwzględnić żądania Sejmu całkowicie, już to zwołać go w terminie późniejszym, niż to w określonych warunkach postanawia Konstytucja. Wszystko zatem przemawia za tem, że Sejm zostanie zwołany i to w konstytucyjnym terminie.

A co dalej?

Wedle prawa sesja ta — pisze „Naprzód“ — powinnaby być ostatnią. Krążą wprawdzie znowu pogłoski, że rząd ma zamiar przedłużyć życie Sejmu poza listopad br.; mówią nawet, że w Sejmie samym istnieje prąd za takiem przedłużeniem, — mimo to trudno uwierzyć, aby ta decyzja postanowienie rzeczywiście zapadło. To zresztą pokaże się w ciągu sesji, zależnie od tego, jak wobec siebie zachowają się dwie dotych czas przeciwdziałające sobie siły: sejm i rząd.

Na temat grożącej nowej fali drożyzny maluje „Robotnik“ niewesołe horoskopy:

Podrożenie zboża — to podrożenie mąki i chleba. Podrożenie węgla — to podrożenie gazu, elektryczności, wody, produktów przemysłowych. Jeśli uwzględnić, że ceny nabiału podskoczyły znacznie w ostatnich tygodniach, że mięso drożeje, że ceny wszystkich towarów pójdą jeszcze więcej w górę wraz z podrożeniem podstawowych artykułów, jak zboże i węgiel, — to rzecz jasna, że stoimy wobec niebezpieczeństwa nowej powodzi drożyźnianej, która dla ludzi pracy byłaby katastrofą.

„Dzikim kompromisem“ nazywa „Czas“ pogodzenie się rosyjskiej cerkwi prawosławnej z rządem i systemem sowieckim. Czerwona Moskwa osiągnęła zapomocą tego posunięcia ogromny sukces:

— wycofała się z zachowaniem pozorów honoru z przegranej przez nią walki antireligijnej; zdobyła sobie poważnego sojusznika w walce z tak zwaną kontr-rewolucją; zyskała sobie tak ważną ze względu na olbrzymie masy włościaństwa religijną sankcję swojego rządu, jako rządu „narodowego“; posiała niesnaski w obozie konspirującej przeciw niej zagranicą emigracji rosyjskiej; zapewniła sobie pomoc cerkwi na wypadek wojny; i zniszczyła wreszcie ostatnie poważne gniazdo wewnętrzne wysoce bądź co bądź niebezpiecznej agitacji anti-bolszewickiej. ...W ciągu dziesięciu lat jesteśmy świadkami, jak Międzynarodówka komunistyczna umacnia swoje pozycje w Rosji, zdobywając stopniowo wszystkie placówki antibolszewickie i ściągając coraz bardziej cugle bezwładu mas rosyjskich. „Pogodzenie się“ z cerkwią prawosławną jest na tej drodze etapem zbyt wybitnym, aby — jeżeli istotnie okaże się faktem spełnionym i nie spali na panewce, co również jest możliwem — nie zwrócił na siebie bacznej uwagi europejskiej.

Oczywiście, kompromis zawarty między cerkwią a bolszewizmem, jest mocno niesamowitym, atoli z drugiej strony nie znamy kościoła, któryby nie pogodził się wkońcu z państwem...

Pod adresem Ameryki, a przy sposobności także i pod naszym własnym adresem, wypowiada p. Nowaczyński szereg gorżkich uwag. Zanadto chwalimy Amerykę. Np. prohibicjonizm. A przecież prohibicja ma także i strony ujemne. Wprawdzie u nas prohibicjonizm przydałby się niewątpliwie:

w kraju i w narodzie, który już nie zapija się, ale zachlewa wódką, i w którym spirytus stanowi integralny procent krwi, a alkoholizm urabia charakter jednostek, gromad i całego życia oficjalnego, w takim kraju par excellence antiabstynenckim, należy jak najgłośniej i nieustannie pod nosić wagę i znaczenie abolicjonizmu.

Stany Zjednoczone uprawiają jednak prohibicję wciąż

z dużym sukcesem materjalnym i socjalnym, ale z olbrzymią szkodą moralną, z ogólnym upadkiem cnót i przymiotów staroyankesowskich, a z rozrostem wad i przywar.. staro-rosyjskich z ery caratu.

A na innem polu:

Z kilkunastu książek odpowiednio dobranych (sc. amerykańskich) autorów coprawda bardzo antikapitalistycznie nastrojonych, można jednakże nabrać pojęcia o takiej drapieżności i okrucieństwie amerykańskiego szowinizmu wobec którego wszelkie nacjonalizmy europejskich państw i ras są poprostu dziecinną bezzębną igraszką. (b)

Rozmaitości ze świata

„Deta“

Jest to nowy taniec, coraz bardziej teraz popularny w Berlinie. Twórcą nowego tańca, którego nazwa brzmi w pierwszej chwili, raczej jak dziewczęce imię zdrobniałe, jest znany tancerz Walter Carlos, oraz mniej znany kompozytor berliński, W. Bransen.

Nowy taniec odznaczać się ma niezwykłą elegancją i wdziękiem, zarówno w poszczególnych figurach, jak wogóle w ruchach danserów. O tyle różni się „deta“ od charlestonu i blackbottomu, a nawet bluesu i foxtrottu, nie mówiąc już o najnowszych amerykańskich kreacjach „hebbie jebbie“ i „yale“, nadających się raczej, jako tańce sceniczne, czy kabaretowe.

Nowy taniec „deta“ od tamtych o wiele spokojniejszy, przypomina w tempie czasami blues, czasami slowfox. „Deta“ tańczona jest w rytmie regularnie zmiennych interwałów. Po dwóch wolniejszych krokach następują stale trzy szybsze. Czy jednak „deta“ istotnie wyprze charlestona, blackbottoma i bluesa — okaże najlepiej zbliżający się sezon karnawałowy.

Niezwykły konflikt prawny

Prawnicy Ligi Narodów rozpatrywać będą w najbliższej przyszłości niezmiernie interesujący zatarg prawny, wynikły pomiędzy Grecją a Niemcami. Rząd ateński zamówił mianowicie w 1914 roku w stoczni „Wulkan“ wielką jednostkę bojową morską i wpłacił przy podpisaniu umowy zaliczkę w kwocie 400.000 funtów szterlingów. Z powodu wybuchu wojny zlecenie nie zostało dostarczone. Niemcy jednak żądają obecnie resztującej należności, podczas, gdy Grecja domaga się zwrotu udzielonej zaliczki, twierdząc, iż Niemcy w myśl Traktatu Wersalskiego — nie mają wcale prawa budować okrętów wojennych dla obcych państw. Ponieważ ani Rada Ambasadorów, ani Trybunał w Hadze nie rozstrzygnęły dotąd tej zawiłej sprawy, przeto obie strony zgodziły się oddać ją na rozpatrzenie sądowi polubownemu w Genewie.

Woronow we Wiedniu

Onegdaj przybył do Wiednia w drodze powrotnej z Semmeringu, mistrz odmładzania, dr. Sergjusz Woronow. Dr. Woronow oświadczył dziennikarzom wiedeńskim, że przeprowadził on dotąd przeszło 1000 operacyj odmładzających i to — zdaniem jego — zawsze niemal skutecznych. Asystenci prof. Woronowa przeprowadzić mieli tyleż operacyj odmładzających. Koszta operacji wynoszą najmniej 20.000 franków. Jeśli więc sumę tę pomnożyć przez 1000, otrzymamy w przybliżeniu dochody prof. Woronowa w ostatnich kilku latach.

—o—

SELMA KURZ, słynna śpiewaczka koloraturowa, zapadła ostatnio na ciężką chorobę serca. Po odbyciu kuracji na południu i w szeregu miejscowości niemieckich, śpiewaczka bawi obecnie w Hof Gastein w Austrji. Jakkolwiek życiu Selmy Kurz nie grozi niebezpieczeństwo, jednak zdaniem lekarzy upłynie wiele czasu, zanim stan zdrowia śpiewaczki pozwoli jej powrócić na scenę i znowu czarować słuchaczy fenomenalnym głosem.

SAMOBÓJSTWO PROFESORA UNIWERSYTETU. Z N. Yorku donoszą: Prof. Bertram Boltwood z uniwersytetu w Yale popełnił samobójstwo. Boltwood był międzynarodową sławą i wynalazcą pierwiastka jonium. Powód samobójstwa nieznany.

NOWY OLBRZYM MORSKI. Znana angielska stocznia „Harland i Wolff“ w Belfaście rozpoczęła budowę motoru Diesla o sile 100 koni, który poruszać będzie nowy olbrzymi statek pasażerski tow. White Star Line. Z objętości motoru sądzić można, że rozchodzi się tu o okręt o pojemności ponad 50,000 ton. Nowozbudowany statek kursować będzie między Europą a Stanami Zjednoczonymi A. P. Po ukończeniu budowy tego okrętu i dwóch nowych niemieckich kursować będzie na tej linji oprócz szeregu małych okrętów 8 olbrzymów morskich ponad 42,000 ton, a mianowicie: 4 angielskie: „Majestic“, „Olimpia“, „Berengaria“ i nowy statek „White Star Line“, jeden amerykański „Lewiatan“, jeden francuski „Ile de France“ oraz 2 niemieckie „Europa“ i „Bremen“.

SAMOLOT — OLBRZYM. „New Jork Herald“ donosi, że w Nowym Jorku podjęto właśnie budowę olbrzymiego dwupłatowca, który pomieścić ma 100 pasażerów. Samolot ważyć ma 100,000 funtów; długość jego wynosić będzie sto stóp, szerokość skrzydeł obejmie podobno 200 stóp. Odsługa maszyny, mogącej nadać smolotowi szybkość 105 mil na godzinę, wymaga obsługi sześciu ludzi.

„ŻONATY KARDYNAŁ“. Pod takim tytułem podały niektóre pisma zagraniczne wiadomość o śmierci prymasa hiszpańskiego i arcybiskupa z Toledo, Henryka Reig — Marzol y Casanova. Prymas ten istotnie żonaty był w r. 1881. Nie był on wtedy jednak jeszcze duchownym, jakkolwiek miał za sobą studja teologiczne. Dopiero, kiedy żona jego i dwaj synowie ulegli epidemji cholery w r. 1885, został obecnie zmarły prymas hiszpański w drodze wyjątkowej księdzem.

Z teatru, literatury i sztuki

ZGON LITERATA. We Wiedniu zmarł onegdaj w 67 roku życia adwokat Henryk Monat, znany w Polsce literat i krytyk, wybitny znawca dzieł Juljusza Słowackiego, które przetłumaczył prawie wszystkie na język niemiecki.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we środę wraca na afisz „Maleństwo“ Niccodemiego Mirandeli, które w pełni powodzenia zeszło z końcem ubiegłego sezonu z afisza. Rolę Magdaleny adegra poraz pierwszy p. Piaskowska. Lucjanem będzie p. Ziembiński. Zresztą poza drobnemi zmianami obsada premjerowa z pp. Barwińską, dyr. Nowakowskim i Niewiarowiczem w rolach głównych oraz małą Alinką Orkanówną jako Symoną w I-ym akcie. Jutro „Balaldyna“.

— ZYGMUNT SCHORR, chlubnie znany autor humoresek i satyr z życia żydowskiego oraz świetny recytator, rozpocznie niebawem tournee recytacyjne po zach. Małopolsce. Publiczność żydowska Lwowa i wschodniej Małopolski zna doskonale Zygmunta Schorra, któremu zawdzięcza niezapomniane godziny serdecznego śmiechu. I u nas spotka się bezwątpienia Zygmunt Schorr z najlepszem przyjęciem ze strony kulturalnej publiczności.

—o—

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Środa: „Maleństwo“.
Czwartek :„Balladyna“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

NOWOŚCI: „Nędznicy“.
BAGATELA: „Miłość a sport“.
PROMIEŃ: „Półświatek paryski“, dramat w 10 aktach. reżyserja Chaplina.
UCIECHA: „Przed trybunałem sumienia“.
WARSZAWA: Rekordowy podwójny program senzacyjny: „Szatan Prerji“, dramat w 8 aktach i „Piekielna intryga“.
WANDA: „Rozpętane żywioły“.
SZTUKA: „Księżniczka Tralala“.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Jakie są widoki na dojście do skutku traktatu handlowego z Niemcami?

Sprawa zawarcia traktatu handlowego z Niemcami nabrała ostatnio nowej aktualności wobec dojścia do skutku porozumienia handlowego między Niemcami a Francją. Od czasu do czasu pojawiają się wprawdzie pewne informacje o stanie tych rokowań, jednakże rząd nasz ze swej strony ani w drodze prasy ani przez usta ministrów nie udziela wyjaśnień, w jakiem stadjum sprawa ta obecnie się znajduje i jakie są widoki zakończenia wojny handlowej z Niemcami, trwającej już przeszło dwa lata. Wobec braku wyjaśnień oficjalnych z naszej strony zasługuje na uwagę wywiad z zastępca posła niemieckiego w Warszawie, radcą legacyjnym von Pannwitz, udzielony jednemu z pism warszawskich. — Oświadczył on co następuje:

„Wstępne rokowania dla ponownego podjęcia polsko-niemieckich rokowań handlowych, odbyte przez p. ministra pełnomocnego Rauschera z p. ministrem spraw zagranicznych Zaleskim, względnie p. Lipskim, nadały sprawie pomyślny przebieg, obecnie rokowania nie odbywają się, gdyż, jak wiadomo p. Rauscher przebywa na urlopie.

Podjęcie rokowań nastąpi zapewne po odbyciu sesji Ligi Narodów. W dotychczasowych rozmowach, które były prowadzone przez oficjalnych przedstawicieli rządów polskiego i niemieckiego, nie wyznaczono terminu podjęcia nanowo rokowań handlowych.

Tutejsze poselstwo żywi optymistyczne nadzieje co do dalszych losów i biegu rokowań polsko-niemieckich. Opinja przemysłowców niemieckich na temat polsko-niemieckiego traktatu handlowego jest dobrze znana rządowi niemieckiemu, który z przedstawicielami przemysłu niemieckiego jest w ciągłym kontakcie. Zapewne dzieje się to samo i po stronie polskiej. P. von Pannwitz jest zdania, iż klucz rozwiązania sprawy zawarcia traktatu handlowego z Niemcami spoczywa nadal w rękach obu rządów i żei rokowania przedstawicieli przemysłu obu krajów mają jedynie charakter informacyjny, a na późniejsze podjęcie stosunków handlowych zapewne oddziałają pomyślnie.

Jeśli Niemcy bronią swoich postulatów co do praw osiedlenia niemieckich obywateli w Polsce, to czynią to jedynie z pobudek natury gospodarczej. Wielkie przemysłowe koncerny niemieckie nie mogą powierzyć swoich interesów przedstawicielom z pośród tutejszego kupiectwa. Musza one mieć w kraju własne biura i składy pozostające pod kierownictwem wyćwiczonych sił niemieckich, aby móc prowadzić normalne stosunki handlowe ku pożytkowi obu krajów".

—o§o—

Podwyżka cła na towary niemieckie

Zapowiedziane przez nas onegdaj podwyższenie ceł stało się faktem dokonanym. Mianowicie rozporządzeniem z dnia 11 sierpnia 1927 ogłoszonem w Dz. U. R. P. Nr. 71 przywozowe stawki celne maksymalne, podwyższone zostały o 100 proc. w stosunku do stawek zasadniczych taryfy celnej. Stawki te stosują się do towarów które pochodzą z krajów, nie mających z Polską uregulowanych stosunków handlowych, o ile w krajach tych towary pochodzące z Polski traktowane są przy wwozie gorzej aniżeli towary innych państw, lub popierany jest wywóz towarów do Polski zapomocą premji.

Dla towarów wolnych zasadniczo od cła wprowadza się maksymalne stawki celne, wymienione w załączniku do rozporządzenia. Odnosi się to do zboża w ziarnie i płodów strączkowych, warzyw oraz bydła rogatego.

Rozporządzenie to, skierowane faktycznie przeciwko Niemcom, wchodzi w życie w 4 miesiące po ogłoszeniu tj. dnia 26 grudnia br.

GŁOSY PRASY NIEMIECKIEJ

Berlin PAT. Prasa tutejsza podaje obszerne informacje o ogłoszonej polskiej taryfie maksymalnej. „Vossische Ztg." podaje komentarz, w którym oświadcza, że ostrzeżenia niemieckie przeciw wprowadzeniu ceł maksymalnych w chwili obecnej, gdy mogą one być uważane za wywieranie presji na polsko niemieckie rokowania handlowe, pozostały bez skutku. Dziennik podkreśla, że w polskich kołach gospodarczo politycznych, a nawet w kołach socjalistycznych ostatnie zarządzenie jest uważane za posunięcie antyniemieckie. Jeszcze ostrzej występuje „Berliner Tageblatt". Dziennik wyraża powątpiewanie, czy będzie mogło dojść do zawarcia polsko niemieckiego traktatu handlowego w czteromiesięcznym terminie, który sobie Polska obecnie samowolnie wyznaczyła. Polska taryfa celna może stworzyć nową sytuację, którą będą musiały się zająć w najbliższym czasie odpowiednie resorty rządu niemieckiego, to jest — ministerstwo gospodarki i rolnictwa, oraz urząd spraw zagranicznych. „Vorwärts" twierdzi, że polskie cła maksymalne były oczekiwane od trzech lat, to też nie są teraz żżadną niespodzianką.

—o§o—

Wzrost cen w Polsce

(sn) Wskaźnik cen hurtowych w Polsce jest obecnie wprawdzie jeszcze niższy (po przeliczeniu na złoto) niż zagranicą, temniemniej jednak rośnie on stale choć powoli z miesiąca na miesiąc. I tak jeżeli za podstawę porównania przyjmiemy ceny hurtowe w I. półroczu 1925 r. = 100, to wskaźnik ten w lipcu 1926 r. wynosił 132.6, zaś w lipcu 1927 r. wynosił on 151.6. Charakterystycznem jest, że w ciągu tego czasu wskaźnik artykułów rolnych podniósł się ze 117.0 na 155, podczas gdy wskaźnik artykułów przemysłowych podniósł się tylko ze 143.8 na 148.2. Wynika stąd, że przed rokiem artykuły rolne były znacznie tańsze niż artykuły przemysłowe, gdy obecnie jest odwrotnie. Z zestawienia powyższego wynika, że wzrost przeciętnego poziomu cen hurtowych w Polsce przypisać należy prawie wyłącznie podniesieniu się cen artykułów rolnych.

Biorąc za podstawę ceny ze stycznia 1914 jako równe 100, otrzymamy, że wskaźnik cen hurtowych nominalny wynosił w lipcu br. 207.4 w tem artykuły rolne 235.0, zaś artykuły przemysłowe 192.1. Natomiast wskaźnik złoty ogólny wynosił w lipcu br. 120.4, w tem artykuły rolne 136.4 zaś artykuły przemysłowe 111.5.

Wskaźnik cen detalicznych w Warszawie jest znacznie wyższy a mianowicie: wskaźnik nominalny wynosił w lipcu br. 253.7 zaś wskaźnik złoty 147.2.

Jak nasze ustawy faworyzują firmy zagraniczne?

(sn) Jak wadliwie skonstruowane są nasze ustawy podatkowe i jak ujemnie wpływają one na rozwój naszego handlu, wynika z ciekawej korespondencji między Centralą Związku Kupców w Warszawie a Ministerstwem Skarbu, przytoczonej w „Przeglądzie Handlowym".

Mianowicie Centrala Zw. Kup. zwróciła się do Min Sk. w sprawie uprzywilejowania firm zagranicznych przy skupie towarów w Polsce. Często się zdarza, iż firmy zagraniczne za pośrednictwem swoich agentów skupują w Polsce potrzebne im towary i wywożą je zagranicę bez opłacania jakichkolwiek podatków. Zachodzi tu bowiem tylko zakup bez sprzedaży, a zakup taki podatkowi obrotowemu nie podlega. Natomiast, jeżeli firma krajowa zakupywać będzie te same artykuły i sprzedawać je następnie firmie zagranicznej, to jest to „skup zawodowy", podlegający podatkowi obrotowemu. Rzecz prosta, że ten stan rzeczy faworyzuje firmy zagraniczne i pozbawia samodzielności kupców krajowych, przeobrażając ich w zwyczajnych agentów firm zagranicznych.

Zdawałoby się, że sprawa ta jest całkiem jasna i że Ministerstwo Skarbu powinno co rychlej skorzystać z zwróconej mu uwagi i anomalję tę usunąć. Tymczasem zamiast takiego, zdawałoby się jedynie możliwego, załatwienia, otrzymuje Centrala Zw. Kupców z Ministerstwa Skarbu nic nie mówiące wyjaśnienie, że ustawa „nie rozróżnia bynajmniej skupu zawodowego prowadzonego w kraju przez firmy zagraniczne od takiego skupu, dokonywanego przez przedsiębiorstwa krajowe i to bez względu na to, czy firmy zagraniczne uprawiają skup zawodowo w kraju same bezpośrednio czy też za pośrednictwem agentów względnie firm krajowych".

Ot, co się nazywało w dawnej Austrji biurokratycznej „schieberen" a co niestety, jak widać, i u nas pozostało najwygodniejszą metodą urzędowania. Zdawałoby się, że trudno niezrozumieć, o co Centrali Zw. Kup. w tym wypadku chodziło, a jednak któryś z referentów warszawskich sztuki tej dokazał! Centrala Zw. Kup. zwraca uwagę, że zakup bezpośrednio dla firmy zagranicznej nie jest skupem zawodowym, podlegającym podatkowi, a Ministerstwo odpowiada na to, że przy skupie zawodowym firmy zagraniczne traktowane są na równi z krajowemi!!

O nieśmiertelna biurokracjo!

—o—

CŁO WYWOZOWE NA OTRĘBY ustanowione zostało począwszy od dnia 2 września br. na 7 zł. 50 gr. za 100 kg.

CŁO WYWOZOWE OD ŻYTA I MĄKI ŻYTNIEJ obowiązywać będzie (według rozporządzenia z 22 sierpnia br.) aż do dnia 30 czerwca 1928 r. wyłącznie.

PRZECIĘTNY POZIOM KURSÓW AKCYJ. Obliczony w stosunku do roku 1914 wynosił w pierwszym tygodniu sierpnia br. nominalnie 36,48 proc., zaś po przeliczeniu na złoto 21,17 proc. Wynika stąd, że kursa akcyj naszych wynoszą w dolarach przeciętnie tylko jedną piątą kursów z r. 1914.

POZWOLENIA NA ZAKŁADANIE SIECI ELEKTRYCZNYCH. Ministerstwo Robót Publicznych poleciło podległym władzom wojewódzkim i starościńskim przypomnieć ludności, że budowa nowych sieci elektrycznych oraz rozszerzania istniejących sieci może być przeprowadzana wyłącznie na podstawie pozwoleń policyjno- technicznych, wydawanych przez właściwą władzę administracyjną. Zamiana istniejących przewodów i słupów na nowe oraz wykonywanie przyłączeń domowych — po zawiadomieniu o tem władz conajmniej o jeden tydzień naprzód. W wypadkach nagłych można ze względu na bezpieczeństwo wykonywać roboty te bez uprzedniego zawiadamiania.

ZNACZNE OŻYWIENIE W PRZEMYŚLE ELEKTROTECHNICZNYM. Jak donoszą ze Lwowa, w Małopolsce Wschodniej ożywił się znacznie w ostatnich czasach przemysł elektrotechniczny. Większe firmy postanowiły przejść do systemu elektrowni okręgowych, mogących w zastosowaniu wysokiego napięcia opanować wielkie obszary. W Zagłębiu Krośnieńskiem przystąpiono już do budowy centrali elektrycznej, której przewody obejmować będą przestrzeń od Gorlic aż do Sanoka. W ten sposób szybko idzie naprzód elektryfikacja Wschodniej Małopolski. Znaczne ożywienie panuje również w dziale zamówień drobniejszych.

Preludja kongresowe

Nastrój dni przedkongresowych w Bazylei maluje następująca korespondencja, którą otrzymaliśmy niestety z pewnem opóźnieniem, którą jednak dla zajmujących szczegółów mimo to zamieszczamy. Red.

...Oprócz polityków sjonistycznych jest już kilku dziennikarzy, stanowiących straż przednią wielkiej armji dziennikarskiej, która dopiero z dniem 30 sierpnia rozpoczyna swą akcję bojową. Dziennikarze szukają materjału, czynią wywiady, oglądają gmach kongresu, wymieniają wspomnienia, zbierają „bon mot“ itd.

Właściwe życie kongresowe rozwija się, jak wogóle życie parlamentarne, wszędzie w kuluarach. Kuluary są atoli narazie opustoszałe. Wprawdzie widać tu i ówdzie kilku Palestyńczyków, którym spieszno było na kongres, kroczących samotnie po wielkich salach i spoglądających na przygotowania i ostateczne prace zatrudnionych rzemieślników, atoli ci nieliczni bywalcy kuluarów nie stanowią jeszcze życia kongresu. „Komisja kongresowa“ nie spoczywa. Jej członkowie krzątają się, mrużą oczy, by zbadać, jakie wrażenie wywrze sala kongresowa, kiedy panowie delegaci zajmą miejsca w szerokich fotelach, a dziennikarze i goście na wąskich krzesłach. Nie brak przytem różnych propozycyj. Jeden sądzi, że dywany należy powiesić nie wzdłuż, lecz wszerz, drugi uważa, że kwiaty i palmy powinny zniknąć ze sali. Znajduje to silny sprzeciw u wielu pań, które uzbrojone w lornetki wyrażają pogląd, że oprócz zielonych roślin, powinny się znaleźć na sali obrad różnobarwne kwiaty, szczególnie róże. Na szczęście Poalesjoniści zajęci są swoją konferencją, w przeciwnym bowiem razie uchwaliliby napewno upiększyć salę czerwonymi goździkami. Za jaką barwą kwiatów są zwolennicy Mizrachi, o ile wogóle opowiadają się za ozdobieniem sali kwiatami, nie można niestety było dokładnie stwierdzić...

We czwartek wieczór dokonano próby oświetlenia sali kongresowej. „Ojcowie kongresu“, a więc krąg tych osób, które w przeszłości organizowały kongres, stali z wyczekującemi minami. Elektrotechnicy pokazali, co umieją. Estrada i stół prezydjum, w którego środku znajduje się wielki portret Herzla, zabłysły niebieskawem światłem. Oczywiście nie można wyobrazić sobie sali obrad kongresu sjonistycznego bez najpiękniejszej ozdoby, jaką jest portret Tego, który stworzył instytucję kongresu sjonistycznego. W Bazylei ma portret Herzla, pomijając oficjalny charakter, jeszcze ponadto szczególne znaczenie. Herzl i Bazylea należą do siebie. Mimo, że Herl przyszedł na świat w Budapeszcie i we Wiedniu spędził większą część swego życia, punkt szczytowy jego żywota jest związany z Bazyleą.

Jest rzeczą charakterystyczną, jak osobistość Herzla żyje w pamięci ludności bazylejskiej, która pozatem mało poświęca myśli żydostwu i jego zainteresowaniom. Podczas szukania mieszkania, zapytała jednego z gości kongresowych gospodyni, dzielna matrona szwajcarska, czy Herzl przybędzie również na kongres.. Widziała go przed 30 laty i osoba jego pozostała dla niej wspomnieniem wybitnego i najpiękniejszego człowieka, którego kiedykolwiek widziała. W tramwaju oświadcza konduktor pełen dumy: „Przypominam sobie dobrze wasze pierwsze kongresy. Widziałem także zmarłego Dra Herzla kilka razy... Był to piękny i dobry człowiek“. Dla nas sjonistów jest Bazylea nierozerwalnie złączona z osobą Teodora Herzla.

...Już na tydzień przed rozpoczęciem się obrad można stwierdzić, jak bardzo zmienił się charakter naszych kongresów. Na pierwszym kongresie większość uczestników była w wieku od 20—30 lat. Obecnie wygląda to inaczej. Wśród delegatów młodzież jest w mniejszości i można się spodziewać, że na trybunie kongresowej i w szeregach delegatów znajdzie się więcej siwowłosych, niż młodzieży. Natomiast pomocnicy i „ordnerzy“ kongresu liczą poniżej 20 lat. Wielu z nich przybyło po wyczerpującej „wycieczce“ piechotą z Wiednia do Bazylei. Niektórzy opowiadają, że od pięciu tygodni znajdują się w drodze. Pracują oni ciężko, dźwigają ciężary, pomagają przy urządzaniu biur, są do dyspozycji biura kwaterunkowego, troszczą się o pakunki — wszystko to czynią chętnie i życzliwie.

Atoli właściwego nastroju kongresowego nie można narazie wyczuć. Brak jeszcze wielu, wielu osób. Brak stałych gości kongresowych, którzy punktualnie, jak jaskółki na wiosnę zjawiają się z rozpoczęciem kongresu. Brak owej w czarną suknię ubranej damy, która zjawia się na wszystkich kongresach, o której nikt nie wie, kim ona jest i skąd przybywa, a która z natężoną uwagą od pierwszego do ostatniego dnia, samotna, przysłuchuje się obradom kongresu. Powiadają, że dama ta przeżywa wspomnienia... Brak jeszcze owego nastroju, który odczuwa się w chwili zaświecenia przepisanych świec, na znak, że uroczystość rozpoczyna się. Dopiero wówczas, kiedy zjawiają się świece, wybitne osobistości, prezydjum egzekutywy i centralnych władz i wiele mniej znacznych osób i instancyj, które atoli należą do kongresu, może się kongres rozpocząć...

Bazylea **Mojżesz Waldmann.**

Mizrachi przeciw Weizmannowi?

Charakterystyczne oświadczenie rab. Berlina.

Bazylea. (ŻAT.) W rozmowie z przedstawicielem ŻAT-nej prezes organizacji „Mizrachi“ rabin Meir Berlin wyraził swój pogląd na obecny kryzys sjonizmu. Rabin M. Berlin oświadczył co następuje:

„Kryzys nie jest jeszcze zakończony, przeciwnie stoimy wobec nowego jeszcze poważniejszego kryzysu, który tkwi nie we właściwej pracy palestyńskiej, lecz w ogólnej sytuacji sjonistycznej. W ostatnich latach kierownictwo sjonistyczne oddalało się coraz więcej od mas żydowskich. Główną sprężyną wewnętrznej polityki sjonistycznej był Dr. Weizmann. Żaden członek egzekutywy nie mógł mieć własnego zdania. Dr. Weizmann pokładał swoje nadzieje w sferach stojących poza sjonizmem w miljonerach amerykańskich. W ten sposób idea rozszerzenia „Agencji Żydowskiej“ musiała doprowadzić do ścieśnienia ruchu sjonistycznego. Co do mnie, to nie wierzę, by obecny kongres mógł się przyczynić do radykalnej zmiany na lepsze. Uważam raczej, że okrojony budżet pociągnie za sobą wstrzymanie ważnych prac w Palestynie. Lecz nawet ten okrojony budżet nie da się przeprowadzić. Nowe bezrobocie, nowe osłabienie organizacji — oto jakie będą skutki“.

Organizacja „Mizrachi“, oświadcza dalej rabin Berlin, — już przed laty podniosła głos ostrzegawczy i oświadczyła, że sojnizm tylko wtedy będzie mógł istnieć, rozwijać się i urzeczywistnić swoje plany, gdy organizacja i praca palestyńska będą ożywione duchem żydowskości i ludności. Rewizjoniści mają pewną rację w swojej krytyce ogólnej, zwłaszcza zaś w swojem krytykowaniu egzekutywy i prezydenta organizacji, który wciąż oświadcza, że Anglja pełniła swoje zobowiązania i że my — nawet w przeciwnym razie — nie mamy ani prawa, ani możności domagać się czegoś więcej. Co się jednak tyczy programu pozytywnego rewizjonistów, to nie uwzględnia on w dostatecznym stopniu żądania odnowienia ruchu sjonistycznego. Tem się też tłómaczy klęska tego stronnictwa podczas wyborów kongresowych. Co do frakcji Mizrachi, to będzie ona najliczniejszą, mając 50 delegatów“.

DR. LUSTER (KRAKÓW).

Tajemnice wód mineralnych w świetle nowoczesnych doświadczeń nauki

(Dokończenie).

W jednym z wykładów, wygłoszonych przed laty w Czechach, wspomniałem o leczniczej wartości kąpieli powietrznych w miejscowościach obdarzonych źródłami z zawartością ciał promieniotwórczych. Nawet przebywanie w atmosferze nasyconej emanacją, w pobliżu specyficznych źródeł mineralnych, uważałem już za skuteczną kurację drogą inhalacyjną. Potwierdzenie mych przypuszczeń znalazłem po paru latach w opisie ciekawych zjawisk, zaobserwowanych w Kisłowodzku, zakładzie kąpielowym Kaukazu. Kisłowodzk leży w kotlinie okolonej górami, a termy, wypływające z terenów wulkanicznych odznaczają się niezwykle obfitą wydajnością kwasu i bezwodnika kwasu węglowego.

W pierwszym okresie kuracji mieszkają kuracjusze na wzgórzach, a dopiero po przyzwyczajeniu się do promieniowania atmosfery, zmieniają mieszkania, zbliżając się stopniowo ku dolinie. W dolinie bowiem doznawają nieprzyzwyczajeni do atmosfery, przesyconej emanacją, uczucia oszołomienia i znużenia. Zaznaczam, że do Kisłowodzka udają się dla kuracji chorzy z niedowładem mięśnia sercowego i zmianami w zastawkach serca. Aczkolwiek chorym nie wolno korzystać w pierwszym okresie leczenia z kąpieli mineralnych, mimo to skrzepia się ich mięsień sercowy, wady zastawkowe kompenzują się, **dzięki kąpielom powietrznym i codziennym w życiodajnej atmosferze.**

Wspomnieć winienem o ciekawem życiu ptaków w dolinie Kisłowodzka. Podczas, gdy na wzgórzach gwarno od śpiewu skrzydlatych wirtuozów, w dolinie przerywana bywa cisza tylko szumem przelatujących w milczeniu ptaków. Samice ptasiego rodu nie składają jaj w dolinie, a rośliny okraszają kwiatem jeno wzgórza.

Nadmiar kwasu węglowego nie może być tych zjawisk przyczyną, albowiem kwiaty kwitną i w niewentylowanych wiejskich szynkowniach, a chore serce nie skrzepia się w atmosferze zgromadzeń wyborczych.

Jak sole mineralne są przenośnikami życiodajnych emanacji, tak też i kwas węglowy wydobywa się z głębi ziemi w połączeniu z emanacją ciał promieniotwórczych, które, wyzwoliwszy się na jej powierzchni, nasycają niżej położone warstwy atmosfery.

Dziś dopiero, gdy wiedza wynurzyła się z mglistej atmosfery hipotez, zrozumiano zbawienny wpływ wód mineralnych na chory i zdrowy organizm. Nie każdy jednakże kraj obdarzony został równomiernie przez przyrodę źródłami mineralnemi. Niezmiernem bogactwem różnorodnych, specyficznych term mineralnych poszczycić się może państwo czeskie. Na stosunkowo małej przestrzeni ulokowała tam przyroda znaczną część zasobów z swych naturalnych środków leczniczych.

Z wielkiem uznaniem podnieść należy fakt, że Czesi ujmują wody mineralne w baseny, tuż nad źródłami budowane, co wyklucza utratę ich aktywności. Kuracjusz przebywa zatem w skoncentrowanem środowisku młodocianych wód i ich pierwotnych przemian chemicznych, co ułatwia lekarzom indywidualne dozowanie, w znaczeniu czasu trwania kąpieli. W termach żelazistych, np. w Sliaczu (Słowacja), odnosi kuracjusz wrażenie, jakoby woda wrzała. Złudzenie to pochodzi od bań kwasu węglowego, dochodzących do wielkości pięści.

Pomijam narazie, nasze źródła mineralne i liczne, różnorodne czeskie, pragnąc na zakończenie bodaj wspomnieć o wodach radjowo- siarczanych i mule radjowym w Cieplicach Trenczyńskich, których skuteczność graniczy wprost z cudownością, w wypadkach reumatyzmu stawowego, mięśniowego oraz nerwów (ischias), artretyzmu, podagry, wysieków pozapalnych, porażeń i innych licznych schorzeń. Nic dziwnego, że chorzy, zjeżdżający się do Cieplic Trenczyńskich z obu półkul, wożeni na wózkach lub opierający się na szczudłach, wracają do domu żwawo, bez pomocy przyrządów pomocni

Nowe zaostrzenia przepisów imigracyjnych do Ameryki

skutkiem demonstracyj na rzecz Sacca i Vanzetti'ego?

Wydalanie „radykalnych“ elementów. — Policja i... fabrykanci będą współdziałać przy aresztowaniu „nielegalnych“ emigrantów. — Barbarzyńskie zapowiedzi.

Nowy Jork. (ŻAT.). W związku ze sprawą Sacco i Vanzetti planowany jest cały szereg nowych obostrzonych rozporządzeń, skierowanych przeciwko imigrantom przybyłym do kraju w drodze nielegalnej. W najważniejszych ośrodkach przemysłowych kraju robotnicy będą szpiegowani przez specjalnych ludzi i jeśli się okaże, że ten czy ów robotnik przybył do kraju nielegalnie i jest radykalnie usposobiony, posłane będzie niezwłocznie doniesienie do departamentu pracy, na którego czele stoi znany wróg imigrantów Davis, i robotnik zostanie wydalony ze Stanów Zjednoczonych.

Davis zarządził, by urzędnicy armji i floty sprawdzali skrupulatnie legitymacje wszystkich zgłaszających osób i w razie wykrycia jakichkolwiek nedokładności osoby te mają być deportowane.

„Zaszczytną“ pracą tą będzie się zajmowała również policja, która będzie kontrolowała wszystkie nazwiska aresztowanych, celem odszukania „niepożądanych“ imigrantów. Oprócz tego Mr. Davis zamierza spowodować na najbliższej sesji kongresu waszyngtońskiego wniesienie bill'u o pozbawienie obywatelstwa tych radykałów, którzy już zostali obywatelami amerykańskimi. Tego rodzaju bill usiłowano już przeprowadzić w Ameryce kilkakrotnie, lecz dotychczas bezskutecznie. Obecnie jednak reakcja spodziewa się, że uda się jej bill ten przeforsować.

Panuje również przekonanie, że będą wydane nowe obostrzone przepisy imigracyjne i obecne małe kwoty zostaną jeszcze bardziej uszczuplone.

„National Industrial Council“, organizacja obejmująca 75 tys. towarzystw przemysłowych i handlowych w całym kraju, oświadczyła, że podporządkowuje się poleceniom ministra Davis'a w tem sensie że wszyscy „nielegalni“ robotnicy zostaną zwolnieni i nazwiska ich będą zakomunikowane departamentowi pracy celem wydalenia ich z kraju.

—o§o—

Dlaczego Ford stał się antysemitą?

Pisma podają następujące ciekawe szczegóły z życia Forda. W życiu Forda odgrywała podobno wielką rolę przyjaźń znanej pacyfistki żydowskiej pani R. Schwimmer z Węgier. P. Schwimmer spowodowała Forda do wysłania słynnego w czasie wojny „okrętu pokoju“ do Europy. Po naradzie z p. Schwimmer, zakupił Ford specjalny okręt i odbył podróż z Ameryki do Europy, czyniąc próby doprowadzenia do pokoju. Wszędzie przyjmowano Forda z powodu jego stanowiska finansowego z wielkiemi paradami. Skwapliwie słuchano jego obrad i czyniono mu przyrzeczenia, a tymczasem zakupywano nowe armaty i nową amunicję. Cała jego misja skończyła się w ten sposób fiaskiem, a Ford się ośmieszył.

Kiedy potem stał się Ford obrońcą i propagatorem antysemityzmu, opowiadano, że uczynił to „na złość“ swej żydowskiej przyjaciółce z Węgier, która naraża go na pośmiewisko przez swoją radę zbudowania okrętu pokoju i wyjazdu do Europy. Ford zerwał z panią Schwimmer, która przeniosła się do Szwajcarji a następnie wróciła do Ameryki. Wskutek interwencji Forda nie mogła p. Schwimmer otrzymać praw obywatelskich w Ameryce. Dopiero dzięki staraniom wybitnego polityka węgierskiego Michała Karoly'ego, z którego polecenia p Schwimmer pracowała w Szwajcarji, pozostała ona w Ameryce. Niewiadomo, czy obecnie po „przemianie“ Forda będzie on się nadal starał o wydalenie pani Schwimmer z Ameryki.

Słynny świecznik chanukowy

Jak bolszewicy pomnażają swe zbiory muzealne?

Moskwa. (ŻAT.). W swoim czasie skonfiskowano cadykowi z Lubawicza rab. Sznejersonowi jego cenną lampę chanukową. Osobliwość tej lampy polega na tem, że gdy się wchodzi na jej stopnie, zaczyna ona grać modlitwę chanukową „Hanejros halolu“. Rabin Sznejerson czynił ogromne starania i uciekał się do wszelkich środków, by otrzymać z powrotem ten cenny skarb. Zwrócił się nawet o pomoc do znanego poety hebrajskiego „Rawrabi“, który jest obecnie sekretarzem komitetu im. An-skiego w Leningradzie. Lecz wszystkie starania rabina Sznejersona spełzły na niczem. Lampa chanukowa znajduje się obecnie w muzeum leningradzkiem.

—o—

„CZERWONY RABIN“ Osławiony „czerwony rabin“ Manes, z Mińska, który w ostatnich latach zdobył sobie rozgłos swemi wystąpieniami przeciwko religji żydowskiej, pracuje obecnie w żydowskim instytucie naukowym w Mińsku, gdzie tłómaczy szereg dzieł naukowych, m. in. „Responsy Rabiniczne“.

„KARJERA“ WYCHOWANKA BETHAMIDRASZU. Szef milicji na Białorusi Kroll (Żyd) został obecnie mianowany członkiem kolegjum białoruskiego komisarjatu dla spraw zagranicznych. Krol był niegdyś wychowańcem jeszywy, następnie został czynnym bundowcem i dopiero po rewolucji październikowej przystąpił do bolszewików.

ŻYD. FUNKCJONARJUSZE RELIGIJNI W MOSKWIE ZOSTAJA RZEMIEŚLNIKAMI. Dziennik „Emes“ donosi, że z powodu ciężkich warunków materjalnych wielu żydowskich funkcjonarjuszy religijnych w Moskwie zabrało się do rzemiosła. Liczni b. rzezacy, „szamesi“ i t. d. pootwierali warsztaty i z tego się utrzymują.

Fabrykant węgierski zamordował swą żonę

dla uzyskania premji asekuracyjnej?

Tajemniczy zgon artystki budapeszteńskiej na letnisku w Karyntji.

Opinję publiczną w Austrji i na Węgrzech poruszył w ostatnich dniach żywo tajemniczy zgon wybitnej artystki węgierskiej 24-letniej Anny Forgacs, żony fabrykanta dra Erdely'ego z Budapesztu. Małżonkowie bawili od czterech tygodni w miejscowości kąpielowej Millstatt w Karyntji, gdzie przed paru dniami artystka podczas wycieczki w góry spadła ze szczytu „Kanzel“, doznając tylko lekkich obrażeń. Przewieziona do hotelu, zmarła w dwa dni później wśród niewyjaśnionych okoliczności. Zdaniem lekarza miejscowego, zgon mógł nastąpić wskutek krwotoku wewnętrznego, w następstwie upadku ze szczytu górskiego.

W dwa dni po pogrzebie w sobotę 27 bm., dr. Erdely, bawiący na letnisku w towarzystwie swego przyjaciela dra Galdiego, nadinspektora kolei węgierskich, wyjechał z Millstatt, oświadczając właścicielowi hotelu, że nie może pokryć kosztów pobytu, gdyż zgubił portfel, pokrył należytość weksłem na 33 miljony koron. Jeszcze przed wyjazdem obu przyjaciół wpłynęły do policji w Millstatt anonimowe doniesienia, że tragicznie zmarła artystka została zamordowana przez swego męża. W następstwie tych doniesień przeprowadzono ekshumację zwłok, poczem przesłano żołądek zmarłej do zbadania do Celowca (Klagenfurt). Tegoż dnia policja przesłuchała Erdely'ego i Galdi'ego, jednak poc hwilowem przytrzymaniu wypuściła ich, poczem obaj wyjechali do Budapesztu.

Na dworcu w Budapeszcie policja węgierska zarządział aresztowanie obu przyjaciół, ato na skutek telegraficznego polecenia prokuratury w Celowcu, która zarzuca Dr Erdelyemu zamordowanie żony w porozumieniu z Galdim. Niewątpliwie zarzut ten jest wynikiem przeprowadzonych badań zawartości żołądka tragicznie zmarłej artystki.

Ze względu na to, że Erdely był ostatnio w kłopotach finansowych i w kwietniu br. ubezpieczył swą żonę na życie na kwotę 10.000 dolarów, wpłacając towarzystwu asekuracyjnemu pierwszą ratę w wysokości 900 dolarów, zachodzi podejrzenie, że dokonał on morderstwa dla uzyskania premji asekuracyjnej.

Władze budapeszteńskie wobec przychylnej dla obwinionego opinji rodziców zmarłej i wobec nasuwających się wątpliwości, zażądały od prokuratury w Celowcu jaknajszybszego przesłania dowodów winy aresztowanych, którzy stanowczo wypierają się zarzuconego im czynu. Obrońca Erdely'ego wniósł o uchylenie aresztu, przyczem podał osobliwy motyw, jakoby było sprzecznem z ustawą aresztowanie obywatela węgierskiego na podstawie podejrzeń zagranicznej władzy.. (-Sz)

* * *

Do poniedziałku wieczór nie nadeszły do policji budapeszteńskiej dalsze szczegóły dochodzeń w Celowcu, poza orzeczeniem, że sekcja zwłok wykazała na szyji artystki ślady duszenia, zaś wnętrzności zawierają symptomy otrucia. Wobec tego władze zatwierdziły areszt śledczy nad Dr Erdelym, natomiast wypuściły z aresztu Galdi'ego.

O osobie podejrzanego o zamordowanie żony Drze Erdelym podają pisma następujące ciekawe, a poniekąd obciążające go szczegóły: Liczy on lat 24, jest synem właściciela fabryki maszyn, w której-to fabryce jest od niedawna wicedyrektorem. Po ukończeniu studjów w Halle przyjechał do Budapesztu, gdzie wkrótce zasłynął jako bywalec nocnych lokali, zdobywając opinję niezwykle rozrzutnego młodzieńca, a zarazem bohatera licznych afer pojedynkowych. Niedługo po obchodzie swych 23-letnich urodzin, postanowił ożenić się z Anną Forgacs, którą poznał jeszcze jako student. Zdaniem niektórych znajomych, Erdely tylko z tego powodu ożenił się z artystką, gdyż był w kłopotach finansowych i miał do pokycia dług honorowy w kwocie 50 miljonów koron węg., którą-to kwotę Forgacs ofiarowała mu się pożyczyć pod warunkiem, że się natychmiast z nią ożeni.

Na podstawie powyższych okoliczności, w związku z wynikiem sekcji zwłok, nabierają tem większego prawdopodobieństwa domysły, że Erdely zamordował swą żonę, chcąc uzyskać premję asekuracyjną. (—es)

---

czych, skoro mają do dyspozycji 6 basenów z zawartością rodzimych, radjoaktywnych wód siarczano- wapiennych o różnej temperaturze, dochodzącej do 42 stopni C.

Okłady radjowo- mułowe, w których odbywa się skomplikowany proces chemiczny, to istna różdżka czarodziejska różnych emanacyj, wnikających w zgrubienia i wypociny, by je rozpuścić i wyeliminować z chorego organizmu.

Temperatura wód trenczyńskich nie waha się nawet w porze zimowej, a ponieważ baseny umieszczone są w domach zdrojowych, można korzystać z tych zbawiennych darów przyrody przez cały rok.

Balsamiczne powietrze, przypływające z okalających Trenczyn wspaniałych lasów, nasycone jest obfitą emanacją radjową. Stąd to pochodzi, iż zdrowi, szukający wytchnienia w Trenczynie, tudzież osoby, towarzyszące chorym, cofają się w wyglądzie wstecz o szereg lat.

Niektórzy przypisują odmłodzenie wykwintnym warunkom pobytu w nowocześnie urządzonych hotelach zakładowych, czarującej przyrodzie i rozrywkom. Nie przeczę, że momenty te wpływają drogą psychiczną na odświeżenie ciała, jednakowoż uwzględnić należy, że w Trenczynie działa głównie atmosferyczne promieniowanie radu i szlachetnych gazów dodatnio na przemianę materji, co odzwierciedla się — na odmłodzonej twarzy.

Program stacyj radjofonicznych

Środa, 31 sierpnia

Kraków (422 m) 16,40—17,10 Program dla dzieci, 17,15—18,35 Transmisja z Warszawy, 18,40—19 Nadprogram, 19—19,25 Odczyt pt. „Okolice Krakowa“, wygł. Dr. H a'Abacourt, 1930—19,55 Odczyt pt. „Przedwiośnie nowoczesnego teatru w Polsce“, wygł. J. R. Bujański. 20—20,30 Komunikaty. od 20,30 Muzyka lekka. Wykonawcy: pp. Kajetan Kopczyński, p. Stanisława Żurawska (śpiew), p. Zygmunt Marmor (fort.). W programie m. in. Lehar, Gilbert. Offenbach, 22.30 Transmisja z Warszawy.

Warszawa (1111 m) 12 i 15 komunikaty, 15.20—16.30 przerwa. 16,30—17 audycja dla dzieci 17.15 koncert. 18,50—19,15 odczyt pt „Bohaterstwo Berka Joselewicza“. 20,30 Transmisja z Krakowa, 22 komunikaty.

Poznań (280,4 m) 13 i 14 Giełda 19,55—20,20 Rzeczy ciekawe, 20 30 Transmisja z Krakowa, 22,20—24 transmisja koncertu z winiarni.

Wiedeń (517,2 m) 11 i 16 koncerty, 20,05 - wesoły wieczór (pieśni i tańce).

Berlin (483,9 m) 16—19 Koncert, 20,30 „Na moście“, jednoaktówka F. Saltena. 21 koncert 22,30 Muzyczne pozdrowienie z Hiszpanji i Italji.

Frankfurt n/M (428.6 m) 20,15 Sonaty skrzypcowe (m in. Kreuzlerowska Beethovena).

Wrocław (322.6 m) 20 Godzina wesoła, 20,50 Muzyka kameralna.

Langenberg (468.8 m) 20,45 Uroki morza w muzyce, 22,45 koncert.

Wiadomości z kraju

Krynica pod groźbą zamknięcia

(kap.) Stosownie do obowiązujących ustaw, każde uzdrowisko winno mieć przedewszystkiem urządzenie, zabezpieczające dobrą wodę do picia, zakład izolacyjny, szpital, urządzenie kanalizacyjne itd. Krynica nie posiada z tego ani szpitala, ani kanalizacji, ani odpowiednich wodociągów, co wpływa fatalnie na stosunki sanitarne i zdrowotne zdrojowiska.

W związku z tem starosta nowosądecki Dr Duch wystosował do województwa krakowskiego specjalny memorjał, wyliczający najważniejsze niedomogi Krynicy, o charakterze sanitarno higjenicznym, stawiając równocześnie wniosek zamknięcia na wypadek, gdyby nie usunięto tych niedomagań, zdrojowiska od grudnia 1928 r.

Litanja grzechów lwowskiego masarza

Śledztwo przeciwko znanemu masarzowi Nowakowi we Lwowie dobiega końca i około środy akty odesłane zostaną do prokuratury, celem sporządzenia aktu oskarżenia. Wyniki śledztwa dały podstawę do ścigania Nowaka o zbrodnię namawiania do fałszywego świadectwa, zbrodnię oszustwa przez używanie fałszywej pieczątki przy dostawach mięsa dla wojskowości, występek lichwy mieszkaniowej i fałszowanie środków spożywczych. Ponadto władze skarbowe kończą dochodzenia w sprawie magazynowania wódek i ukrywania ich przed opłatą skarbową. Przed niedawnym czasem sędzia śledczy zarządził rewizję w magazynach Nowaka, gdzie skonfiskowano pewną ilość smalcu. Pokazało się bowiem, że Nowak dostarczył pewnemu oddziałowi wojskowemu we Lwowie smalcu, który okazał się nie do użytku, a nawet kilku żołnierzy zachorowało.

—o—

WYCIECZKA DZIENNIKARZY ZAGRANICZNYCH. W najbliższych dniach przyjeżdża do Polski wycieczka korespondentów berlińskich pism zagranicznych. Wycieczka składa się z trzech Anglików, dwóch Skandynawców, trzech Amerykanów i jednego Jugosłowianina.

TRJUMFY ARTYSTKI ŻYDOWSKIEJ W WARSZAWIE. W Warszawie przebywa wybitna artystka żydowska p. Lidja Potocka. P. Potocka występuje w teatrze żydowskim Kamińskiego, budząc swą grą zachwyt wśród ludności żydowskiej.

ORGAN POŁAWIACZY DUSZ ŻYDOWSKICH. Grupa misjonarzy, specjalnie wydelegowana do Polski przez bogate dewotki amerykańskie i angielskie w celu „nawracania“ Żydów, postanowiła wydawać specjalne pismo tygodniowe pt. „Der Morgenstern — Jutrzenka“ w języku żydowskim w Warszawie.

Jako „redaktor“ będzie figurować niejaki Alter Kelman-Frydman.

PIERWSZE KREMATORJUM W POLSCE. Rada miejska w Sosnowcu posiadająca większość socjalistyczną uchwaliła przystąpić do budowy krematorjum. Szczegółowy projekt budowy wraz z kosztorysem wniesiony zostanie w formie wniosku na najbliższe posiedzenie rady. Sosnowiec będzie w ten sposób pierwszem miastem Polski posiadającem krematorjum.

PONOWNE ARESZTOWANIE DRA EISENSTADTA. Jak wiadomo, Dr Eisenstadt, działacz poalej sjonistyczny w Warszawie otrzymał nakaz opuszczenia Warszawy. W sobotę popołudniu został on zwolniony pod warunkiem, że w niedzielę opuści granice Rzeczypospolitej Polskiej. Będąc na wolności poczynił starania, ażeby go zostawić w kraju aż do ostatecznej decyzji władzy wyższej co do jego wysiedlenia z Polski jako obcokrajowca.

W poniedziałek został Dr Eisenstadt ponownie aresztowany i polecono mu natychmiast wyjechać z Polski. Dr Eisenstadt wyjedzie prawdopodobnie do Gdańska.

PROCES O WYDANIE „CHŁOPÓW“ REYMONTA W JĘZYKU ŻYDOWSKIM BEZ POZWOLENIA AUTORA. W roku 1925 wniósł adwokat Fedorowicz w Warszawie jako pełnomocnik rodziny Wł. Reymonta skargę przeciwko wydawcy żydowskiemu Salomonowi Goldfarbowi, ponieważ ten wydał dzieło Reymonta „Chłopi“ w języku żydowskim bez pozwolenia spadkobierców pisarza. Rodzina Reymonta udzieliła prawo wydania wszystkich dzieł zmarłego pisarza wydawnictwu żydowskiemu „Orient“. Proces ma się rozpocząć w najbliższym czasie.

CHŁOPI ZDEMOLOWALI KUŹNIĘ. (kap.) W Osławach Białych pod Delatynem chłopi ruscy po nabożeństwie w cerkwi ruszyli pod wodzą niejakiego Mykity Kwitczuka na miejsce, gdzie Żyd tamtejszy niejaki Chaskiel Godlstein, wybudował kuźnię na parceli dminnej za zezwoleniem władzy samorządowej. Podburzony tłum zdemolował doszczętnie kuźnię, zrównując ją z ziemią. Poczem usiłował wywołać dalsze ekscesy, wyrażając swoje niezadowolenie pod adresem władzy samorządowej. Policja z trudem rozprószyła tłum, aresztując przywódców.

EPIDEMJA TYFUSU W LIMANOWEJ. (kap). W kilku gminach powiatu limanowskiego zanotowano większą ilość zasłabnięć na tyfus brzuszny. Choroba zaczyna przybierać charakter epidemiczny. Szereg chorych odwieziono do szpitala w Nowym Sączu.

W gminach, w których zdarzyły się wypadki tyfusu, warunki sanitarne są fatalne.

ŻYWIOŁOWA KATASTROFA W WILNIE. Straszną katastrofą nawiedzona została dzielnica zarzeczna w Wilnie. Wilejka (dopływ Wilji) przerwała tamę drewnianą. Masa wodna głębokości przeszło 2-ch metrów potoczyła się z żywiołową siłą ku zabudowanej ulicy „Praczkarnia“. Pod naporem wody uszkodzone zostały fundamenty drewnianych domów. Mieszkańcy wybiegli na podwórza, lecz zanim zorjentowali się cały ich dobytek porwany został przez żywioł wodny. Mniejsze domki zostały uniesione przez fale. Zaalarmowana straż ogniowa przybyła na miejsce dopiero po godzinie.

Katastrofa jest tem straszniejsza, iż dotknięta została nią dzielnica zamieszkana przez ludność najbiedniejszą, trudniącą się szewstwem i praczkarstwem.

NIEZWYKŁA ŚMIERĆ PODCZAS BURZY. (kap.) W czasie szalejącej ostatnio w powiecie nowotarskim burzy, mieszkaniec Lipnicy Wielkiej Jan Kuliga został przygnieciony walącem się wskutek uderzenia pioruna drzewem tak nieszczęśliwie, że poniósł śmierć na miejscu.

KATASTROFA AUTOMOBILOWA W ŁODZI. Czterej fabrykanci łódzcy Grünberg, Pick, Hofstein i Kindermann ulegli na drodze z Łodzi do Lasku, jadąc automobilem, katastrofie. Szofer chciał prześcignąć drugie auto, wówczas auto przewróciło się i wszyscy pasażerowie odnieśli ciężkie rany.

ARESZTOWANIE POTWORA. W Poznaniu aresztowano niejakiego Mosina oskarżonego o utrzymywanie przez czas dłuższy (lat 45) stosunek miłosny ze swoją siostrą. Ze stosunku tego urodziło się 5 dzieci, z których obecnie żyje jedno. Aresztowany oskarżony został przez własną siostrę, która skargę swoją motywowała porzuceniem jej przez brata bez zapewnienia jakiejkolwiek pomocy materjalnej.

FAŁSZERZE 20-ZŁOTÓWEK POD KLUCZEM. Od dłuższego czasu pojawiają się na giełdzie lwowskiej fałszywe banknoty 20-złotowe. Od kilku dni inwigilowano kilka osób, podejrzanych policji na podstawie poprzednich doniesień. W rezultacie aresztowano braci Stricksów za puszczanie w obieg fałszywych 20-złotówek.

W siedmnastym dniu ciągnienia V. klasy 15 Polskiej Loterji Państwowej padły następujące większe wygrane:

Po 3.000 zł. Nr.: 34001, 14378. **Po 2.000 zł.** Nr.: 34532, 57607 (los Braci Safier, Kraków, Rynek gł. 6), 70264, 76838, 78010, 78290, 90378, 93019. **Po 1.000 zł.** Nr.: 7449 (los Braci Safier, Kraków, Rynek gł. 6), 8772, 11222, 35792, 37021, 56087, 74763, 77006, 77636, 82165, 88262, 90346. **Po 600 zł.** Nr.: 1294, 1935, 9681, 15829, 16612, 28000, 37366, 37405, 38291, 39858, 53557, 53984, 59477, 70739, 72580, 89235, 89850, 91803, 94196, 95661, 101503. **Po 500 zł.** Nr.: 16747, 29662, 33931, 49315, 58558, 63150, 64281, 66626, 71236, 73771, 75021, 83618, 90788, 94878, 95204, 101642. **Po 400 zł.** Nr.: 2348, 2648, 5419, 7310, 8262 9198, 10241, 11841, 11992, 12733, 15065, 19727, 24663, 25916, 26585, 27528, 30150, 31448, 33526, 34755, 39474, 46743, 46884, 48040, 52457, 52729, 52760, 52939, 54532, 57685, 57830, 59239, 64467, 71258, 72970, 73355, 74081, 75146, 77441, 77625, 78370, 82487, 83697, 90252, 90999, 93295, 94555, 95360, 95631, 95660, 96163, 96903, 98756, 100689, 102513, 102536, 103209.

Ponadto 170 wygranych po 300 złotych i 1110 wygranych po 250 zł.

J. BURLA

ŻONA, KTÓREJ NIE ZNOSIŁ

POWIEŚĆ

Z hebrajskiego przełożył **Dr. Jeremjasz Frenkel**

10) (Ciąg dalszy)

Oto słuchać donośny głos Nachumy, ślepego śpiewaka, który zdobywa serca i zniewala wszystkich do słuchania z zapartym oddechem. W pokoju panuje bezwzględna cisza:

— Słuchajcie mnie, seniores i baczcie na me słowa:

„Ciosał ongiś szamir*) potężne skał
By dać ziemi prawdę i pokój trwały;
Teraz chram Boży dawno zdruzgotany,
Naród Jehowy tuła się wygnany,
Owieczek wśród wilków strzeże nauka;

*) Szamir — legendarny robak, miał go używać król Salomon do ciosania kamieni przy budowie świątyni, aby przez użycie żelaza — symbolu wojny — nie znieważyć Przybytku Bożego, który miał być wcieleniem idei pokoju Bożego na ziemi (Exodus 20, 22; Deuteronomium 27. 5—6; I Regum 6—7, oraz różne miejsca w Talmudzie, np. Sota 48) — Przyp. tłumacza

Wy „panowie uczeni“, każdy z was szuka
W kopalniach Tory błyszczących szafirów —
Piję za zdrowie obecnych szamirów!“

Goście odpowiedzieli na toast hucznym okrzykiem: Brawo! Kochany Nachumo! Pocałunek dla tak słodkich ust!

Dźwięki harfy wtórują zwrotkom pieśni hebrajskiej, z utworów R. Izraela Nagary**) zebranych w książce „Wjismach Jeszurun“.

W pośrodku, między stołem mężczyzn a stołem kobiet, na skraju „sofy“ staje śpiewak Szalom Chaj, zwraca się do narzeczonej i wygłasza „mawal“ po arabsku:

„Słuchaj Rachelo, miła Kalo!
Szczęście do ciebie dziś zawitało.
Obdarz Dauda miłością sowicie,
Bądź mu pomocną, osłodź mu życie.
Dom twój bogactwem, szczęściem niech słynie,
Cierpienie i bieda niech cię ominie“.

„Uznanie Szalomowi Chaj, uznanie złotoustemu!“ — wołają goście.

Po kilku chwilach zabiera on znowu głos, a zebrani chciwie połykają jego słowa:

„Na dalekim zachodzie*) roślinka miła
Do ojczystej krainy słońca tęskniła.

**) Poeta — kabalista, ur. w Safed w r. 1555, um. w Gazie w r. 1628. — Przyp. tłumacza.

*) W Marokko.

To Daud, swego rodu potomek jedyny,
Szukał swej gwiazdy w sercu Palestyny.
Na pięknej tej ziemi, przy boku swej żony,
Żyj długo, rośnij i bądź błogosławiony.

Narzeczony, któremu słowa śpiewaka mocno przypadły do smaku, rzucił mu złotą monetę.

Innej znów nocy, gdy do stołu zasiedli „obywatele“ (bo w każdą noc zapraszało się gości innego rodzaju) i ogólna wesołość doszła do takich granic, że się śpiewacy zmęczyli, zaczęli się goście zabawiać w różne gry, przybyli też słynni wesołkowie, by popisywać się swą sztuką, i spełnić piękny uczynek „rozweselania narzeczonego i jego oblubienicy“.

Dopiero o świcie opuścili goście weselny dom Chawadży Szymona.

Także we dnie, w ciągu siedmiu dni weselnych, było dość urozmaicenia i Daud nie miał sposobności pozostania na chwilę sam ze sobą. Domu nie opuszczał, jako nakazuje zwyczaj. Zresztą miał różne zajęcia. Bo oto młodzieńcy z rodziny i przystojne panny odwiedzali nowożeńców w różnych godzinach dnia. Grano w karty albo w kości — i czas schodził bardzo przyjemnie. Chwilami jednak zostawał sam na sam z żoną — kobiety zajęte były w kuchni.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KRONIKA

Wschód słońca 4 m. 44	Sierpień 31 Sroda 3 Elul 5687	Zachód słońca 18 m. 29

Odbudowa Wawelu

Wielki komitet odbudowy gmachów reprezentacyjnych, któremu prezyduje p. minister Moraczewski, udaje się w połowie września br. do Krakowa, gdzie zwiedzi postęp prac na Wawelu i powéźmie decyzję co do dalszej odbudowy zamku.

Uroczyste zamknięcie półkolonji wakacyjnej w „Cichym Kąciku“

Kolonja ogrodnicza w „Cichym Kąciku“ użyczyła tego roku gościny półkolonji wakacyjnej, z której korzystały sieroty pozazakładowe, będące pod opieką Komitetu lokalnego (prezes dr. Jan Landau) oraz młodzież, znajdująca się pod opieką „Toz'u“. Dziatwa dowożona tramwajami codziennie przez 2 miesiące, przebywała cały dzień na świeżem powietrzu, otrzymując 3 razy dziennie suty posiłek. Grami i zabawami kierowało grono wychowawców a panie i panowie tak z Komitetu opieki nad sierotami, jak i z „Toz'u“ prześcigali się we współpracy.

Na zakończenie półkolonji, młodzież onegdaj popisywała się przed organizatorami półkolonji śpiewem, gimnastyką rytmiczną, odegraniem małej sceniki „Rozmowa kwiatów“, poczem dziękowała za opiekę i starania. Przemawiali prezes Komitetu dr. Jan Landau, kreśląc obraz powstania tej instytucji, oraz dziękując władzom i urzędom, które udzieliły jej poparcia; następnie prezes zachodnio-małopolskiego związku towarzystw opieki i nad sierotami żyd. dr. Józef Steinberg przedstawił obraz zabiegów około ratowania naszej młodzieży, wkońcu dyr. dr. Birnbaum przemówił gorąco do młodzieży, podnosząc korzyści, jakie odnosiła przez obcowanie z przyrodą, a wracając w mury miasta, i do zajęć szkolnych zabierze ze sobą garść wrażeń, które z pewnością rozszerzą widnokręgi jej ducha. Nadto pokolenie, które jest przedmiotem takch starań, musi kłam zadać mniemaniu o fizycznej degeneracji żydostwa, musi mieć muskuły ze stali i dusze hartowne. — Nastąpił podwieczorek pożegnalny, obfitszy, niż zazwyczaj, gdyż firmy kupieckie chętnie złożyły różne bakalje dla dzieci, które z żalem żegnały się z miejscem zabaw i pląsów.

Odżywianie dzieci umożliwiły Komitetowi hojne dary firm „Optima“, „Suchard“, „Ziarno“, Gold, Wasserberger, Hoffmann, Herzig, Kaufmann i inni, którym należy się szczere podziękowanie.

— **OSOBISTE.** Wiceprezydent miasta Dr. Schneider powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— **MIĘDZYNARODOWE ODZNACZENIE KRAKOWIANINA.** Na międzynarodowym konkursie dorocznie urządzanym przez katałońskich esperantystów w Barcelonie, tzw. Flora Ludo (Zabawy Kwietne) premję za najlepszą pracę z dziedziny dydaktyki otrzymał p. dr. Leopold Dreher z Krakowa, współpracownik naszego pisma.

— **Z ŻYD. TWA SZKOŁY LUD. I SREDNIEJ W KRAKOWIE** donoszą nam, iż nauka we wszystkich oddziałach szkoły powszechnej odbywać się będzie tylko przed południem. Zarazem donoszą, iż wpisy do szkoły powszechnej odbywają się do dnia 4 bm. włącznie.

— **WPISY DO WYŻSZEGO STUDJUM HANDLOWEGO W KRAKOWIE** na rok akademicki 1927/28 rozpoczynają się we czwartek 1 września br. w nowym gmachu W. S. H. przy ul. Sienkiewicza l. 4. (u wylotu ul. Karmelickiej. naprzeciw wejścia do Parku Krakowskiego).

— **„STOWARZYSZENIE ŻYD. SŁUCH. U.J. „OGNISKO“** w Krakowie zawiadamia, iż z dn. 1 września będą wolne miejsca w willi „Swit“ w Zakopanem dla koleżanek i kolegów, członków Stowarzyszenia. Podania należy wnosić do sekretarjatu w godzinach urzędowych. (Zielona 7).

— **WYCIECZKA NA TARGI WSCHODNIE.** W terminie od 4 do 15 września br., odbędą się we Lwowie tegoroczne Targi Wschodnie. W celu jaknajliczniejszego udziału w Targach, organizuje Polski Związek Turystyczny w Krakowie w porozumieniu z tutejszą Izbą handlową i przemysłową wycieczkę na Targi Wschodnie i przyjmuje zgłoszenia na tę wycieczkę. Zależnie od liczby zgłoszeń i poszczególnych życzeń odnośnie do terminu wyjazdu, poczyniłby związek ewentualne starania u kompetentnych władz o uzyskanie specjalnego pociągu i ułatwienia zgłaszającym się o uzyskanie kwater we Lwowie. Zgłoszenia przyjmuje się do 2 września br.

— **CENY NA TARGU WCZORAJSZYM** były następujące: **Nabiał:** 1 litr mleka niezbieranego 35 do 40 gr., zbieranego i kwaśnego 25 do 30 gr., śmietanki 60 do 70 gr., śmietany kwaśnej 1.60 do 2 zł., masła zwycz. 4.80 do 5 zł., deserowego 6.40 do 6.60 zł, kopa jaj 9.50 do 9.80 zł., sztuka 16 do 17 gr. **Drób:** kura 5 do 8 zł, para kurcząt 4 do 8 zł, kaczka 4 do 6 zł, gęś 7 do 10 zł. **Jarzyny:** 1 kg. ziemniaków 14 do 18 gr., marchwi 20 do 25 gr., cebuli 40 do 50 gr., pomidorów 55 do do 60 gr., fasoli szparagowej 30 do 45 gr., litr bobu 25 do 30 gr., groszku zielonego 90 gr., kopa kapusty 4 do 6 zł., główka kapusty 10 do 15 gr., kalafior 30 do 80 gr., **Owoce:** 1 kg. jabłek 30 gr. do 1.20 zł., gruszek 40 gr. do 2 zł., śliwek 60 do 1.40 zł.

— **ZWŁOKI NOWORODKA.** Dnia 29 bm. wieczorem zauważył patrolujący posterunkowy porzucone na lewym brzegu Wisły obok Wawelu zwłoki noworodka, owinięte w gazetę. Zawezwany lekarz obwodowy polecił zwłoki odesłać do zakładu medycyny sądowej. Za matką wszczęto dochodzenia.

— **PRZY NAPRAWIE ŁODZI MOTOROWEJ** pod mostem Zwierzynieckim spadły belki na Franciszka Zbreszowskiego (lat 50) cieślę. Doznał ona złamania prawej ręki i został przez lekarza pogotowia odwieziony do szpitala chirurgicznego.

— **ŁÓDŹ ZATONĘŁA.** Ubiegłej nocy o godz. 1-szej zatonęła obok mostu Zwierzynieckiego łódź motorowa, własność Regulacji Dróg Wodnych. Gdy zauważono tonięcie łodzi, zastosowano wszelkie środki zapobiegawcze, lecz mimo tego nie zdołano tejże utrzymać na powierzchni wody. Przyczyną, o ile dotychczas stwierdzono, jest niski stan wody na Wiśle, skutkiem czego w czasie jazdy zostało uszkodzone dno łodzi.

— **KOSZTOWNE ZAPOMNIENIE.** Gębala Alojzy zgłosił do policji, że dnia 29 bm. skradziono mu na tutejszym dworcu kolejowym walizę z garderobą wartości 500 zł, którą pozostawił przez zapomnienie.

— **UPROWADZILI KONIE I WÓZ.** Ubiegłej nocy włamano się do stajni Marcina Chwastka przy ul. Mazowieckiej l. 31, skąd skradziono parę koni. Sprawcy następnie zaprzęgli konie do wozu stojącego na podwórzu i odjechali w niewiadomym kierunku. Szkoda wynosi około 1000 zł.

— **ARESZTOWANO** Wojciecha Wiatraka (lat 22) z Krakowa za kradzież towarów z wozów w Rynku Podgórskim.

Stan naszych pożyczek w Nowym Jorku

(sn) Jak wiadomo, jednym z powodów, który miał uniemożliwić zawarcie pożyczki amerykańskiej, było obniżenie się kursów naszych pożyczek państwowych na giełdzie nowojorskiej. Z tego względu zasługuje na uwagę zestawienie tych kursów przytoczone w „Wiadomościach statystycznych“. Okazuje się z niego, że pożyczki nasze osiągnęły w Nowym Jorku najwyższe stosunkowo kursy w kwietniu względnie w maju b. r. Mianowicie 8 proc. pożyczkę dolarową j 1925 r. notowano tam w maju przeciętnie 98.27, zaś 6 proc. pożyczkę dolarową z 1920 notowano w kwietniu 82.96.— W następnym czasie kurs tych pożyczek się obniżył, a mianowicie w ostatnim tygodniu lipca notowano 8 proc. pożyczkę 96.31, zaś 6 proc. pożyczkę 80,13. Obecnie jednak kursy tych pożyczek znowu się podniosły; gdyż w 2. tygodniu sierpnia br. notowano pożyczkę 8 procentową już 97.25, zaś 6 proc. pożyczkę 82,63. Kursy te zbliżone są więc do najwyższych wogóle notowanych w Nowym Jorku kursów tych pożyczek.

Z drugiej strony uderzającym jest znaczny spadek obrotów temi pożyczkami na giełdzie nowojorskiej. I tak, gdy w czerwcu br. obroty 8 proc. pożyczki wynosiły 3,278,000 dolarów am., to w drugim tygodniu sierpnia br. obrót wynosił tylko 122,000 dolarów, zatem w sumie miesięcznej dałoby to zaledwie 500,000 dolarów am.

Byłoby rzeczą ciekawą wyjaśnić, czy spadek ten tłumaczyć należy zmniejszonem zainteresowaniem się giełdy nowojorskiej pożyczkami polskiemi, czy też jakiemiś machinacjami bankierów w związku z rokowaniami pożyczkowemi z Polską.

Szczegóły uroczystego otwarcia XV kongresu sjońskiego

Entuzjastyczny nastrój. — Przemówienia Weizmanna i Sokołowa.

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Bazylea, 30 8. Zgodnie z ustalonym programem nastąpiło dziś o godz. 8 wiecz. uroczyste otwarcie jubileuszu 15 Kongresu sjonistycznego. W pięknie ozdobionej emblematami sjonistycznemi i kwiatami sali obrad Kongresu zebrali się wszyscy delegaci kongresowi i liczne rzesze publiczności. Po zaświeceniu tradycyjnych świec wchodzi na estradę, ozdobioną wielkim portretem Herzla, Egzekutywa sjonistyczna z prof. Weizmannem i Nahumem Sokołowem na czele. Równocześnie zjawiają się członkowie sjońskiego A. C.

Wśród uroczystego nastroju otwiera kongres prezes Organizacji sjonistycznej prof. Weizmann, witając wszystkich zebranych, między innemi przedstawicieli rządu szwajcarskiego, miasta Bazylei i innych. (Szczegółową treść przemówienia prof. Weizmanna podamy w jednym z najbliższych numerów).

Następnie zabiera głos Nachum Sokołow, który wspomina sceny zbratania się między uczestnikami pierwszego Kongresu sjonistycznego a ludnością Bazylei. Z niezwykłą serdecznością podejmowali przed 30 laty Bazylejczycy pierwszych sjonistów. Mówca wskazuje na zasługi sjonizmu dla emancypacji narodu żydowkiego. Przez sjonizm nawiązał naród żydowski ścisły kontakt z wielką rodziną wszystkich narodów. Mowca daje przegląd trzech głównych okresów sjonizmu: 1) okres Herzla, był okresem tworzenia się sjonizmu politycznego przygotowania skupienia całego narodu około renesansu żydowskiego. 2) okres Wolfsohna i Warburga był to okres organizacyjny. 3) obecny — to okres oficjalnego uznania i urzeczywistnienia idei sjonistycznej. — Sjonizm jest dzisiaj prewnie uznanym czynnikiem. Nie jest już tylko tęsknotą lecz ruchem, który ma za sobą 30 lat wytężonej i żmudnej pracy. W pracy tej pomocnem jest organizacji uznanie wielkich mocarstw europejskich i popieranie przez nie dążności sjonistycznych. (Do chwili zamknięcia numeru — godz. 12 i pół w nocy — nie otrzymaliśmy dalszych szczegółów otwarcia kongresu. — Przyp. Red.)

Częściowe unieważnienie wyborów amerykańskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Bazylea, 30 8, ŻAT. Sąd kongresowy postanowił w ostatniej chwili unieważnić część delegatów amerykańskich, pozostających pod przewodnictwem Lipskiego. Obecnie grupa ta będzie liczyć tylko 40 delegatów.

Przypuszczalne prezydium kongresu

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Bazylea, 30 8. ŻAT. Został już ustalony dalszy skład prezydjum kongresu. Wiceprezydentami będą oprócz Farbsteina, Reicha i Grünbauma, dra Wise'a, p. Szold, jeszcze Usyszkin, rabin Majer Berlin, poseł Heller i Dr Schalit.

Komisja dla zbadania sytuacji sjonistów w Rosji

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Bazylea. 30. 8. ŻAT. Sjonistyczny Komitet Wykonawczy wyznaczył specjalną komisję, która się zajmie rozpatrzeniem sytuacji prześladowanych sjonistów w Rosji sowieckiej. Komisja ta opracowywuje rezolucję w sprawie prześladowania sjonistów rosyjskich, oraz akcję ratunkową dla tychże.

Żądania Polski na sesji Rady Ligi Nar. w oświetleniu czeskiem

Praga, 30 8. PAT. „Czeskosłoweńska Republika“ omawia w artykule wstępnym stosunek Polski do Ligi Narodów, przyczem stwierdza, że żądanie Polski uzyskania stałego miejsca w Radzie Ligi było całkowicie uzasadnione. Liga Narodów, pisze dziennik, nie zawsze docenia znaczenie roli Polski. Na najbliższej sesje Rady Ligi Polska starać się będzie przedewszystkiem o uregulowanie jej stosunku do Gdańska jako portu zrośniętego z nią gospodarczo i geograficznie a wykorzystywanego przez Niemcy do intryg antypolskich i antypokojowych.

Briand nie przybędzie do Genewy?

Berlin, 30 8. PAT. Dzienniki tutejsze zamieszczają sensacyjną depeszę z Genewy, podaną przez agencję Europa-Press. Depesza ta stwierdza, że Briand ze względu na stan zdrowia. nie przybędzie prawdopodobnie do Genewy na początek obrad Rady Ligi. Przybycia Brianda do Genewy spodziewać się można według tych doniesień dopiero 5 września. Na pierwszem posiedzeniu Rady Ligi Francję reprezentować będzie Paul Boncour.

Kto będzie przewodniczącym sesji Rady Ligi Narodów

Berlin, 30 8 PAT. „Germania“ donosi z Genewy, że najprawdopodobniejszymi kandydatami na przewodniczącego obecnego Zgromadzenia Ligi Narodów są: ambasador japoński w Brukseli oraz poseł argentyński w Paryżu.

Istotne powody odlotu K. Lewina z Paryża do Londynu

Czy Lewin poleci z Hincliffe'm do N. Jorku?

(X) Wczoraj już w części nakładu naszego pisma donieśliśmy o nagłym i niespodziewanym locie p. K. Lewina z Paryża do Londynu. Równocześnie donieśliśmy, że za samolotem Lewina „Miss Columbia“ puścił się w pogoń jeden z wojskowych samolotów francuskich. Według nowych informacyj z Paryża za K. Lewinem poleciał również lotnik francuski, Drouhin i mechanik jego Mathis. Rozpoczął się w powietrzu istny wyścig samolotów, z którego zwycięsko wyszedł jednak Lewin, lądując o godzinie 15.53 na lotnisku w Croydon.

Zapytany przez lotników angielskich o powód formalnej „ucieczki“ z Paryża, odpowiedział Karol Lewin, że miał już dość lotników francuskich. Według uporczywie krążących pogłosek, Karola Lewina naciągano w Paryżu, jako bogatego Amerykanina, ze wszech stron okrutnie. Karol Lewin oświadczył lotnikom angielskim, że zamierza na swej „Miss Columbia“ odlecieć do Nowego Jorku. Wśród lotników angielskich panuje jednak przekonanie, że Karol Lewin zamierza z kolei zawrzeć umowę między lotnikiem angielskim Incliffem, którego zamierza zaangażować do powrotnego lotu do Nowego Jorku. Pytanie tylko, co wtedy stanie się z przyrzeczonemi lotnikowi francuskiemu Drouhinowi odszkodowaniami w wysokości 100,000 franków. — Jak bowiem wiadomo, wedle zawartej z Drouhinem umowy, winien Karol Lewin uiścić lotnikowi francuskiemu Drouhinowi odszkodowanie w sumie 100,000 franków w razie nie dojścia do skutku lotu Paryż—Nowy Jork.

Nagły odlot Lewina z lotniska w Le Bourget wywołał w stolicy paryskiej olbrzymią sensację, a nawet wzburzenie. Jeszcze wczorajszego wieczora o niczem innem w Paryżu nie mówiono, jak o nagłem „zwianiu“ Lewina. Największe zdenerwowanie okazał oczywiście lotnik Drouhin, który oświadczył, iż nie poleciał za Lewinem do Londynu jedynie dlatego, że bał się — skutków spotkania z właścicielem „miss Columbia“.

W godzinach wieczornych przybyła na lotnisko paryskie miliarderka paryska p. Boll, która od dłuższego już czasu szuka podobno pilota, celem podjęcia wspólnego lotu do Nowego Jorku. P. Boll rozmawiała w ożywiony sposób z lotnikiem Drouhinem w sprawie możliwości odbycia lotu Paryż—Nowy Jork.

Na lotnisku w Le Bouget krążyły w dalszym ciągu pogłoski, że Lewin zamierza przy dogodnych warunkach atmosferycznych podjąć lot z Anglikiem Hincliffem do Nowego Jorku. Lotnik francuski Drouhin zastrzegł sobie wdrożenie kroków sądowych przeciw Lewinowi, składając pozostałe w Paryżu części składowe „Miss Columbia“ w depozycie, sądowym.

Dymisja posła rosyjskiego w Wiedniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 30 8. (D) Jak słychać, dotychczasowy poseł rosyjski we Wiedniu Borsine, który od pewnego czasu znajduje się na urlopie nie powróci więcej na swoje stanowisko do Wiednia. Miejsce jego ma objąć Jurenin, który do niedawna był posłem w Persji. Powodem ustąpienia Borsina ma być niepopieranie akcji elementów radykalnych w czasie rozruchów lipcowych we Wiedniu. Rząd sowiecki jest niezadowolony z dotychczasowej działalności Borsina, wskutek tego otrzymał on dymisję.

Straszna zbrodnia w biały dzień

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 8. (Sin.) Dziś rano dzielnica Warszawy przy ul. Marszałkowskiej była widownią potwornej zbrodni na tle rozrachunków handlowych. I tak w czasie sprzeczki, jaka powstała między właścicielami sklepu przy ulicy Marszałkowskiej spólnikami p. Grünbaumem i p. Boczkiem, dobył ten ostatni w silnem zdenerwowaniu rewolweru i 4 celnemi strzałami położył trupem swego spólnika.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 30. 8. Tendencja dla efektów i walut słabsza.

Akcje: Farma 1.35, Parowozy 0.65, Krakus 0.25, Chodorów 5.85.

Zebranie efektów cechowała tendencja słabsza. Ruch ograniczony do kilku papierów przy drobnych obrotach. Większość w zupełnem zaniedbaniu przy ogólnym braku zainteresowania. Nastrój ospały.

Dla papierów niekotowanych objaw podobny. Transakcji dokonano dwoma papierami a to Gazami wschodniemi po kursie 25.50 i Gazami zachodniemi 1.20. Jaworzno 19.65—19.80 bez transakcji.

Na rynku walut i Dewiz tendencja słabsza. Zaofiaroawnie towaru silniejsze przy słabym popycie, szczególnie dla gotówki dolarowej. W Krakowie dolar gotówkowy 8.91—8.91 i pół, czeki bankowo 8.94—8.95 (bez zmiany). Warszawa got. 8.91—8.91 i pół, czeki 8.93.90, Lwów got. 8.90 i pół do 8.91, czeki 8.94 i pół. Katowice got. 8.91 i pół do 8.92, czeki 8.94 i pół. Bank Polski bez zmiany, płacił za dolara got. 8.88. za czeki na N. Jork 8.91.

Giełda warszawska

Warszawa 30 b. m. (PAT.) **Giełda waluty**

Dolary 8·91. sprz. 8·93. kup. 8·89.
Belgja 124·52, 124·83. 124·21.
Holandja 358·40. sprz. 359·30, kup. 357·50
Londyn 43·49 sprz. 43·60, kup. 43·38
N. Jork 8·94. sprz. 8·95. kup. 8·91
Paryż 35·05. sprz. 35·14. kup. 34·96
Praga 26·51 sprz. 26·57 kup. 26·45.
Szwajcarja 172·52. sprz. 172·95, kup. 172·09
Włochy 48·52. 48·57, 48·33.
Wiedeń 126·05 kup. 126·35 sprz. 125·74

Warszawa, 30. 8 PAT. Bank handl. warsz. 123, Bank Polski 137, 135, 135.50, Siła i Światło 98, Chodorów 142, Częstocice 2.65, Cukier 4.80, Węgiel 91, Nobel 48, Lilpop 29, Modrzejów 8.85, 8.70, Ostrowiec 87, Pocisk 2.12, 2.15, Rudzki 67.50, Starachowice 61.75, 60, 60.50, Żyrardów 16.75, 17, Zawiercie 35.50, Borkowscy 3.10, 3.08- Dolarówka 57.75, 57, 5 proc. pożyczka konwersyjna 62, 10 proc. pożyczka kolejowa 102.50.

* * *

Poznań, 30. 8. **Akcje:** Bank Przemysłowców 2.50, Cegielski 40.50—40.75, May 94, Unia 23.50. Wytwórnia chemiczna 1—10.5. Tendencja utrzymana.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 30 b. m. (P. A. T.). **Dewizy.**

Amsterdam 285·70. Belgrad 12·46. Berlin 168·46 Bruksela 98·00. Budapeszt 123·98. Kopenhaga 189·60 Londyn 34·43. Madryt 119·20. Medjolan 38·50. Nowy Jork 708·05. Oslo 184·10. Paryż 27·75 Praga 20·97 Sofja 5·10, Sztokholm 190·05. Warszawa 79·06—78·34 Zurych 136·.2. Amerykańskie 705·10, niemieckie 168·25 angielskie 34·37, polskie 79·— 7 ·40 szwajcarskie 136·35 czeskie 20·.6 . węgierskie 123·93.

Akcje: Zieleniewski 1. ·60. Silesja —·—. Fanto 8·85, Gal. Karpaty 30·40, Galicja 99· Siersza 4·90 Bank Małopolski —·— Bank hip. —·— Tepege . ——

Giełda zurychska

Zurych, 30. 8 PAT. Paryż 20.33, Londyn 25.21, N. Jork 5.185, Belgja 72.175, Włochy 28.19, Hiszpanja 87.325, Holandja 207.75, Berlin 123.40, Wiedeń 73.05, Sztokholm 139.30, Oslo 134.80, Kopenhaga 138.90, Sofja 3.75, Praga 15.37, Warszawa 58, Budapeszt 90.75, Białogród 9.13, Ateny 6.80, Konstantynopol 2.575, Bukareszt 3.21, Helsingfors 13.05 Buenos Aires 221.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 30. 8 (AW). Warszawa 11.20, Londyn 486 3/16, Paryż 392, Wiedeń 14.09, Praga 296 3/8, Włochy 543 i pół, Belgja 19.42, Budapeszt 17.51, Szwajcarja 19.28 3/4, Helsingfors 252, Sofja 0.72 i pół, Holandja 40.06 i pół, Oslo 25.99, Kopenhaga 26.78, Sztokholm 26.85, Hiszpanja 16.84, Bukareszt 61.75, Ateny 131 i pół, Berlin 23.80, Montreal 99.94.

DEFICYT HANDLOWEGO BILANSU NIEMIECKIEGO. Z ogłoszonej statystyki urzędowej wynika, że lipcowy bilans zagranicznego handlu niemieckiego zamknęty został deficytem przekraczającym 430 milj marek. Import wyniósł 1,277 milj marek, co stanowi najwyższą sumę, notowaną od czasu ukończenia wojny — główną pozycję wwiezionych towarów stanowią produkty rolne i spożywcze, które Niemcy muszą sprowadzać.

Marsz. Piłsudski zażądał sprawozdania

o rezultatach śledztwa w sprawie gen. Zagórskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 30. 8. (Sin) Jak już donosiliśmy, szef żandarmerji warszawskiej. podpułk. Piątkowski, pod którego kierownictwem prowadzono jest śledztwo w sprawie tajemniczego znikniecia gen. Zagórskiego, wyjechał do Wilna.

Podpułk. Piątkowski uda się w Wilnie do więzienia na Antokolu, gdzie przesłucha wszystkie osoby, które były obecne przy uwolnieniu gen. Zagórskiego z więzienia.

Przesłuchani będą również kolejarze, oraz policja kolejowa w Wilnie.

Po ukończeniu dochodzeń w Wilnie, podpułk. Piątkowski uda się, jak słychać, do Druskienik, celem złożenia raportu o wynikacr śledztwa Marszałkowi Piłsudskiemu.

Według obiegających pogłosek miał Marsz. Piłsudski zażądać szczegółowego sprawozdania o rezultatach dotychczasowych poszukiwań za osobą gen. Zagórskiego.

Opinja publiczna przyjmie z uczuciem ulgi wiadomość o osobistej ingerencji szefa rządu w tej niezwykłej sprawie, której wyświetleniem interesuje się żywo całe społeczeństwo.

Przed sesją Rady Ligi Narodów

Delegacja angielska na sesję Rady Ligi Narodów

Londyn. 30. 8. PAT. Delegacja Wielkiej Brytanji na zgromadzenie wrześniowe Ligi Narodów z sir Auster Chamberlainem na czele opuściła Londyn i udała się przez Paryż do Genewy.

Następca lorda Cecila

Londyn, 30 8. PAT. Dzienniki liberalne donoszą, że następcą lorda Roberta Cecila na stanowisko przedstawiciela Anglji w Lidze Narodów zamianowany zostanie earl of Onslow.

Londyn, 30 8. PAT. „Westminster Gazette" donosi, że możliwem jest, iż Afryka Południowa zamianuje lorda Roberta Cecila swym delegatem w Genewie.

Czesi nie wysuwają kandydatury do Rady Ligi Narodów

Praga. 30. 8. „Ceskie Slovo" stwierdza, że Czechosłowacja nie ma zamiaru wysuwać w roku bieżącym swej kandydatury do Rady Ligi Narodów, wobec czego mała ententa będzie na dal reprezentowana w Radzie Ligi jedynie przez rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Titulescu.

Wydalenie dziennikarza rosyjskiego z Paryża

Paryż. 30. 8. PAT. WBK. Wedle „Echo de Paris", wydalił rząd francuski paryskiego przedstawiciela Agencji Telegraficznej Unji Sowieckiej. Dziennikarz ten w swoich doniesieniach o ostatnich manifestacjach na rzecz Sacco i Vanzettiego, podawał przesadne sprawozdania w stylu „Humanite". „Petit Parisien" podaje, że w podobny sposób będą traktowani wszyscy cudzoziemcy, którzy ogłaszać będą fałszywe, lub widocznie tendencyjne doniesienia.

Nowy rekord lotniczy

Paryż, 30 8. PAT. Jak donoszą pisma. lotnik francuski Callizo wzbił się na wysokość 13,000 metrów. zdobywając w ten sposób rekord światowy wysokości.

Lewin czeka na podjęcie nowego lotu przez Atlantyk

Londyn. 30. 8. PAT. Lewin, który wczoraj przybył na samolocie z Paryża oświadczył, że nie ma zamiaru powracać do Paryża lecz zostanie w Londynie do chwili podjęcia nowego lotu przez Atlantyk. W związku z tem przybywają do Londynu również żona jego i córka.

Shlee i Brook w drodze do Konstantynopola

Monachium, 30 8. PAT. Obaj lotnicy Shlee i Brock odlecieli dziś o godzinie 6.30 w dalszą drogę do Konstantynopola, gdzie spodziewają się przybyć około godz. 6-tej wieczorem.

* * *

Belgrad. 30 8. (D) Do Belgradu przybyli obydwaj lotnicy Brook i Schoele dziś w południe. Jak wiadomo udają się oni z Belgradu do Konstantynopola chcąc odbyć w 28 dniach lot naokoło świata.

WICEMINISTER CAR W PRZEMYŚLU. Onegdaj bawił w Przemyślu wiceminister sprawiedliwości Car. który przeprowadził podobno jak w innych miastach Małopolski, lustrację więzienia.

Kronika telegraficzna

— Do Wiednia przybyła wycieczka dziennikarzy amerykańskich, złożona z 35 osób. Jutro wycieczka będzie przyjęta na audjencji przez prezydenta republiki austrjackiej oraz przez kanclerza.

— Na przedmieściu Paryża w Colombes nastąpiło zderzenie trmwaju z samochodem. — Dwie osoby zostały zabite a 3 ranione.

— Na skrzyżowaniu ulic w St. Germain-en-Laye zderzyły się 4 samochody, skutkiem czego jedna osoba została zabita a 10 odniosło rany.

— W halach targowych w Atenach wybuchł pożar, który spowodował straty, sięgające 3 miljonów drahm.

— „Le Matin" donosi z Londynu, iż wskutek ostatnich deszczów obsunęło się pod Cromer w hrabstwie Norfolk 20 tys. ton ziemi i piasku.

— Wobec pomyślnych warunków atmosferycznych dwa samoloty „Sir John Carling" i „Windsor" zamierzają rozpocząć lot transatlantycki.

Skutkiem nowych wtrząśnień ziemi zniszczonych zostało w Namangan przeszło 50 domów. Miasto to było niedawno nawiedzione przez trzęsienie ziemi.

W Newarku, półmiljonowem mieście fabrycznemstanu New Jersey policja wykryła w chińskiej dzielnicy kilkanaście tajnych palarni opium. Aresztowano 15 Chińczyków i skonfiskowano zapasy opjum wartości kilkudziesięciu tysięcy dolarów.

Ze sportu

ZGŁOSZENIA DO II. OGÓLNOPOLSKICH ZAWODÓW LEKKOATLETYCZNYCH MAKKABI dla klubów żydowskich wpływają w dalszym ciągu i osiągnęły już imponującą cyfrę 67 osób. W dniu dzisiejszym rozpoczyna się techniczne przygotowanie boiska, bieżni i skoczni. Wszyscy startujący będą badani przed zawodami przez honorowego lekarza sekcji, Dr Gottlieba, który będzie na powyższych zawodach pełnił funkcję lekarza dyżurnego Szereg członków sekcji jakoteż jej sympatyków, zaofiaroawło przyjęcie przyjezdnych zawodników do siebie na utrzymanie, przez co w wielkiej mierze przyczynili się do odciążenia gospodarzy finansowo Dokładny program oraz dalsze zgłoszenia będą wkrótce podane.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSZUKUJĘ panny do dzieci na popołudnie: Podzamcze 22, oficyny, II. piętro. 935

LEKCJE gry fortepianowej rozpoczynam: G. Rieserówna, Kraków, Kołłątaja 9, II. piętro. 939 g

MIESZKANIE z utrzymaniem dla 2-ch uczniów (uczenic) z niższych klas, u urzędniczej rodziny żyd. Zgłoszenia „Utrzymanie“ Biuro ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 2159 er

WOLNA POSADA dla ekspedjentki i ekspedjenta (izr.) u firmy M. Schenker w Krakowie, Rynek gł. 15. Zgłoszenia osobiste w godz. od 4—6 po południu. 938 g

STENOGRAFJI wyucza listownie najdoskonalej: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. — Żądajcie prospektów. 2024 ck

PRZEDSIĘBIORSTWO węglowe poszukuje rutynowanych **ajentów** na Okręg Krakowski. Zgłoszenia osobiste: ul. Pawia 16. 926 g

POSZUKUJĘ mieszkania, złożonego z pokoju lub 2 pokoji i kuchni, z komfortem lub bez, za wysokim czynszem bez odstępnego. Zgłoszenia pod „Zaraz“ do Adm. „N. Dziennika“. 2085bp

---

Pensjonat „REJMONTÓWKA“ RABKA

poleca pokoje słoneczne z wykwintnem utrzymaniem, kuchnia rytualna. Na trzeci sezon wynajmuje się pokoje z kuchniami bez utrzymania po cenach bardzo przystępnych.

Wiadomość: Rejmontówka, Rabka

SWOSZOWICE OBOK KRAKOWA

Najsilniejsze zdroje siarczane, radioaktywne, bardzo skuteczne dla chorych na reumatyzm, artretyzm, ischias, następstwa po uszkodzeniach kości i mięśni i t. p.

2026 x

Zakład kąpielowy, urządzony wedle nowoczesnych wymagań higjenicznych

Wille zakładowe i prywatne

Obok zakładu wielki park, względnie lasek sosnowy

Lekarz i restauracja w miejscu. — Połączenie z Krakowem autobusami i pociągami kolejowemi kilka razy dziennie. — Stacja kolei w miejscu

Bliższych informacyj udziela Zarząd Zdrojowy

BIURO ORGANIZACYJNE I BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

S. SANDHAUSA

zaprzysiężonego rzeczozn. Sądowego i rewidenta dla Spółdzielni z ram. Rady Spółdz. Ministerstwa Skarbu

Kraków, Szujskiego 1. Tel. 4704

Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg przy uwzględnieniu najnowszych przepisów podatkowych, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości, oraz obliczeń itp. Zakłada księgi wszelkimi najnowszymi systemami, oraz **prowadzi całą buchalterję każdego przedsiębiorstwa własnemi siłami lub też we własnem biurze**, dostarczając na każde zawołanie potrzebnych dat, zestawień i kalkulacji. — Reguluje zaniedbaną księgowość w miejscu i na prowincji. — Organizacja biur

Zaprowadza buchalterję własnego systemu.

„SANRECO“ (patent), dającą zawsze gotowy bilans i daty statystyczno-kalkulacyjne przy niebywałej oszczędności pracy i kosztów.

Na żądanie wysyła prospekty.

Z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego nadeszły już nowe transporty



FORTEPIANÓW PIANIN FISHARMONJI

do najstarszego składu **FORTEPIANÓW**

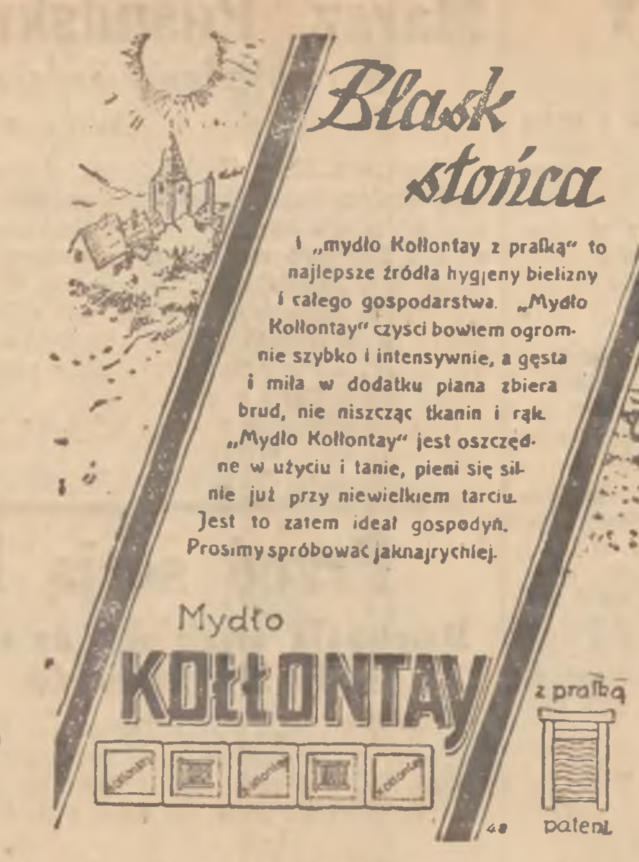
Firmy WŁ. BOLONSKI

(Z. Raba nast.)

KRAKÓW, RYNEK GŁ. 34 (PAŁAC SPISKI).

Zapraszamy P. T. Publiczność do odwiedzenia naszych bogato zaopatrzonych wystaw. 2116 x

---



Blask słońca

i „mydło Kołłontay z prałką“ to najlepsze źródła hygjeny bielizny i całego gospodarstwa. „Mydło Kołłontay“ czyści bowiem ogromnie szybko i intensywnie, a gęsta i miła w dodatku piana zbiera brud, nie niszcząc tkanin i rąk. „Mydło Kołłontay“ jest oszczędne w użyciu i tanie, pieni się silnie już przy niewielkiem tarciu. Jest to zatem ideał gospodyń. Prosimy spróbować jaknajrychlej.

Mydło **KOŁŁONTAY** z prałką

patent

Generalny Przedstawiciel:

Szymon Goldstein, Kraków, XXII., Józefińska 30. — Telefon 3389.

PAN!

Gdy zamierza **zakupić najpewniejsze i najlepsze** na całym świecie prezerwatywy, powinien **niezwłocznie** zażądać 4 wzory wraz z zajm. cennikiem za **Zł 1·60** w znaczkach. Tuzin Zł 4, 6, 9 i 12 wysyłka poczt. **zupełnie** dyskretnie.

Perfumerja S. FEDER

Lwów, Sykstuska L. 7 (dom własny)

CIERPIĄCY na CUKRZYCĘ

Żądajcie bezpłatny opis Diacitiny płyn odżywiający i regulujący budowę i odbudowę cukru

Dr. MALOWAN i Ska, Gdańsk — Oddział 16

2017 x

„DYWAN“

Tkalnia dywanów kilimów KRAKÓW-PODGÓRZE ŚW. KINGI 9 linja tram. 3 poleca **DYWANY i KILIMY** bezkonkurencyjnie tanio. **Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów.**

„Marka światowej sławy“

Dla zdrowia dzieci !

przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY i MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań! [illegible]

Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

S. HAY, aptekarz, Główny [illegible] **LWÓW**

OBWIESZCZENIE.

VIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Tow. Kredytowego w Zabnie n/D.

Słow. zarejestr. z ogr. por.

odbędzie się 6 września 1927 o g. 3 popoł.

w mieszkaniu p. Dyrektora Zimmelsa w Żabnie (dom p. Salpetera)

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Dyrekcji i Komisji kontrolującej z czynności i rachunków Tow. za czas od 1 stycznia 1914 do 30 czerwca 1927 i udzielenie Dyrekcji i Komisji kontrolującej absolutorium.
2) Wniosek Dyrekcji co do przedłożonego bilansu złotowego i zatwierdzenie tegoż bilansu.
3) Odczytanie protokołu z odbytej dnia 5/XI. 192[illegible] r. rewizji Powszechnego Związku we Lwowie i przyjęcie treść tegoż do wiadomości.
4) Uchwalenie likwidacji Towarzystwa.
5) Wnioski i interpelacje.

W razie braku kompletu wymaganego § 23 statutu odbędzie się ponowne Walne Zgromadzenie Członków z tym samym porządkiem dziennym tegoż samego dnia o godz. 5 popoł., które bez względu na ilość zebranych członków prawomocnie obradować i uchwalać będzie.

Dyrekcja Tow. Kredytowego w Zabnie

Słow. zarejestr. z ogr. por.

Zabno, dnia 29 sierpnia 1927 r. 2158x

DOM ZDROWIA

Dra BRUNONA WOYCIECHOWSKIEGO w Krakowie, ul. Siemiradzkiego L. 1

założony w roku 1883 rozszerzony w latach 1906, 1911 i ulepszany dalej. Przyjmuje przypadki chirurgiczne, położnicze, ginekologiczne, oczne, wewnętrzne i inne z wyjątkiem chorób zakaźnych i ciężkich nerwic. — Wyłączne miejsce **leczenia radem.** Roentgenodjagnostyka i terapia. — Lampa kwarcowa.

2156 ek **Opłata za dobę 14—18 Zł.**

Szczegółami służy chętnie „Zarząd Domu Zdrowia“

Zarząd Szkoły Zawodowej w Przemyślu, ul. Dwerskiego L. 36

poszukuje

rutynowanej krawczyni

na kierowniczkę warsztatów szkolnych.

Pensja zasadnicza według umowy i całkowity dochód z warsztatów. 931 g

---

Przystąpię ze znacznym wkładem i współpracą

937 g

do rentownego przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego. Zgłoszenia pod „R. A.“ do Admin. N. Dz.

כשר RESTAURACJA כשר

HOTELU LONDYNSKIEGO

KRAKÓW, UL. STRADOM 11

wydaje obiady i kolacje w ogrodzie. Kuchnia doborowa. — Potrawy świeże i smaczne po cenach b. przystępnych. Bufet obficie zaopatrzony. Obszerne sale wynajmuje się na wesela i bankiety na życzenie z jedzeniem i obsługą.

1:7 x

Dziękując za dotychczasowe względy, poleca się nadal P. T. Gościom. Zarząd.

Nowe dzieło historyczne o Żydach w Polsce

MAJER BAŁABAN

STUDJA HISTORYCZNE

Warszawa 1927, str. 205 i 27 ryc. na 16 [illegible]

Cena Zł 6.

Skład główny w księgarni:

M. I. Freida, Warszawa, Rymarska 16

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.